Nr. 290. Czwartek, 22 Grudnia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 h 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

Zaproszenie do przedpłaty na wydawnictwo jubileuszowe:

Stulecie „Gazety Lwowskiej“ 1811—1911.

W dniu 28 lutego 1911 r. mija lat sto od wyjścia pierwszego prospektu na *Gazetę Lwowską*, — dzień zaś 2 kwietnia t. r. będzie pierwszym drugiego wieku istnienia czasopisma.

Obecna Redakcya *Gazety*, chwilę tę mając przed oczyma, postanowiła obchodzić ją wydawnictwem, poświęconem historyi najstarszego czasopisma w kraju, a jednego z najsędziwszych w Polsce, tudzież trzem, stworzonym przez *Gazetę* i wychodzącym dawniej lub istniejącym do dzisiaj publikacyom peryodycznym, jak: *Rozmaitości* (1817—1848, 1854—1859), *Dodatek Tygodniowy* (1850—1862, 1867—1869) i *Przewodnik Naukowy i Literacki* (1872—1911).

Komitet, do uskutecznienia tej myśli przez Redakcyę złożony, wszedłszy w jej intencye i rozdzieliwszy między poszczególnych członków swoich pracę, postanowił w roku 1911 ogłosić drukiem zamierzone a jednowiekowe istnienie *Gazety* upamiętniające wydawnictwo p. t.

„Stulecie Gazety Lwowskiej 1811—1911“.

Wydawnictwo, ze względu na rozległość treści, ujęte będzie w trzy działy:

I-szy w części pierwszej zawrze „Historyę *Gazety Lwowskiej* 1811—1911 r. na tle czasopiśmiennictwa galicyjskiego 1773—1811 r.“ pióra: dr. Wilhelma Bruchnalskiego, dr. Bronisława Gubrynowicza, dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, dr. Ludwika Finkla i Michała Rollego, — w drugiej biografie redaktorów i najwybitniejszych współpracowników *Gazety*, napisane przez: dr. Ludwika Bernackiego, Stanisława Wasylewskiego, Franciszka Jaworskiego i dr. K. Ostaszewskiego-Barańskiego.

II-gi o trzech częściach pomieści: „Historyę Rozmaitości“ dr. W. Bruchnalskiego, „Historyę Dodatku do Gazety Lwowskiej“ F. Jaworskiego i „Historyę Przewodnika Naukowego i Literackiego“ dr. Juliusza Kleinera.

III-ci, poświęcony interesom bibliograficznym, obejmie: „Bibliografię Rozmaitości“ przez dr. W. Bruchnalskiego, — „Bibliografię Dodatku“ przez Władysława Staniszewskiego i „Bibliografię Przewodnika Naukowego i Literackiego“ przez dr. Franciszka Krčeka.

Zamierzona „Bibliografia Gazety Lwowskiej“ — w ogóle pierwsza bibliografia czasopisma politycznego w literaturze polskiej a jedna z pierwszych w literaturze europejskiej, — której opracowania podjął się W. Staniszewski, z powodu olbrzymiego materyału, ukaże się później i będzie znajdowała się po za obrębem całości przedsięwzięcia jako rzecz osobna.

Ze względu na ważność przedmiotu „Historya Gazety Lwowskiej“, zajmująca z natury rzeczy miejsce naczelne w „Stuleciu“, w ręku Czytelników i Przyjaciół najstarszego dziennika polskiego w Galicyi znajdzie się w dniu 1 stycznia 1911 r.

Całe wydawnictwo, jedyne w piśmiennictwie naszem na tak szeroką skalę zakrojone i w tym rozmiarze traktujące jeden wielki rozdział w księdze dziejów żurnalistyki polskiej, obejmie trzy wielkie tomy, każdy mniej więcej o 45 arkuszach druku, wielkiej czwartki, ozdobiony wizerunkami dochowanymi redaktorów i współpracowników, tudzież podobiznami charakterystycznemi, i wyjdzie w ciągu 1911 r.

Cenę, która za trzy tomy wynosić będzie 90 koron, dla Prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* rocznych i półrocznych zniża się na 60 koron, z tym jednak dodatkiem, że przy zamówieniu należy złożyć przedpłatę za tom I. i III. od razu, albo też w ratach miesięcznych w przeciągu r. 1911 (przy spłacie ratalnej tom II. przesłany będzie z uiszczeniem raty ostatniej).

Redakcya, ufna w poparcie ze strony P. T. Publiczności swego przedsięwzięcia, któremu — interes polskiej literatury czasopiśmienniczej mając na oku, — niepodobna odmówić doniosłości, uprasza najuprzejmiej, ze względu na ograniczony nakład, o wczesne zamówienia i nadsyłanie ich pod adresem **Administracyi »Gazety Lwowskiej«, we Lwowie, ul. Czarnieckiego 10.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany hr. Aehrenthal!

Postanowiłem Mojemi dołączonemi w odpisie pismami Odręcznemi zwołać na dzień 28 grudnia b. r. do Budapesztu Delegacye, powołane w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, względnie na podstawie artykułu XII. ustawy z r. 1867 dla obradowania nad sprawami wspólnemi i polecam Panu, abyś zarządził, co potrzeba, w sprawie wniesienia odpowiednich przedłożeń.

Wiedeń, dnia 17 grudnia 1910.

Franciszek Józef w. r.
Aehrenthal w. r.

Kochany br. Bienerth!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacye, powołane na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1867, względnie na podstawie artykułu XII. ustawy z r. 1867 dla traktowania spraw wspólnych, na dzień 28 grudnia b. r. do Budapesztu, celem podjęcia przez nich czynności, zastrzeżonych ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Rady państwa.

Wiedeń, dnia 17 grudnia 1910.

Franciszek Józef w. r.
Bienerth w. r.

Kochany hr. Khuen-Héderváry!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacye, powołane na podstawie artykułu XII. ustawy z r. 1867, względnie na podstawie ustawy z 21 grudnia 1867 dla traktowania spraw wspólnych, na dzień 28 grudnia b. r. do Budapesztu, celem podjęcia przez nich czynności, zastrzeżonych ustawowo ich zakresowi działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi węgierskiego Sejmu.

Wiedeń, dnia 17 grudnia 1910.

Franciszek Józef w. r.
Khuen-Héderváry w. r.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszych lekarzy powiatowych: dr. Adolfa Wursta i dr. Jana Filewicza krajowymi inspektorami sanitarnymi; starszych lekarzy powiatowych: dr. Adama Skibickiego, dr. Ferdynanda Obtułowicza, dr. Mieczysława Dembowskiego, dr. Gustawa Bielańskiego, dr. Antoniego Pietrzyckiego i dr. Władysława Czyżewicza posunął do VII. klasy rangi; oraz zamianował lekarzy powiatowych: dr. Kazimierza Ciepielowskiego, dr. Mieczysława Kramarzyńskiego, dr. Franciszka Sobolewskiego, dr. Wincentego Głowińskiego, dr. Edwarda Witkowskiego, dr. Józefa Kownackiego, dr. Aloizego Loewye'go, dr. Emila Lebedowicza, dr. Kazimierza Ściborowskiego, dr. Jana Bednarskiego, dr. Józefa Petersa, dr. Józefa Friedberga, dr. Jana Opieńskiego, dr. Waleryana Momidłowskiego, dr. Stanisława Gawlikowskiego, dr. Bronisława Warzyckiego, dr. Antoniego Ślączkę i dr. Tadeusza Teodorowicza, starszymi lekarzami powiatowymi w Galicyi.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego lekarza powiatowego, dr. Mieczysława Kramarzyńskiego, inspicyującym lekarzem urzędowym w Galicyi.

P. Minister robót publicznych zamianował starszych inżynierów: Wiktora Budzyńskiego, Jakóba Engelberga, Eustachego Pannenkę, Feliksa Glatmana, Adama Topolnickiego, Władysława Sroczyńskiego, Włodzimierza Ober-

---

9)

Z dzienniczka Maryi Bartusówny.

(W przededniach nauczycielstwa ludowego).

XI.

(Ciąg dalszy).

Po południu podług programu z bijącem sercem, kazałam się zawieść do p. Królikowskiego i... zastałam go dziwnie zmienionym — powtórzył mi wszystko, co powiedział poprzednio, ale zastanowiło mnie to, że nawet spróbować nie chciał sił moich i wysłuchać roli Ludwiki, której mi się przecież sam polecił nauczyć. — Oświadczył mi teraz, że przeszkody wymienione uważa za stanowcze i zamysł mój za niepodobieństwo! Ku końcowi uskarżał się na niezmierne zmęczenie, w którem mu nawet odpocząć nie daje nawał próśb różnych początkujących artystek, aby je nieco przyuczył i uformował; oczywiście musiałam to wziąć za delikatną wskazówkę, że przeczuwając i u mnie podobną prośbę, stara się ją w ten sposób uprzedzić. — Podziękowałam mu więc i pożegnałam go, przepraszając go za kłopotliwe położenie, w które go mimowoli postawiłam, zauważyłam wszakże, że był nieco pomieszany, i jak mógł starał się sprawioną mi przykrość naprawić, mówiąc, że w moim głosie mam szacowny skarb, który bynajmniej na tem nie straci, gdy go zamiast na scenę w towarzyskich użyję deklamacyach, dalej, że moja powierzchowność nie odpowiednia dla sceny — bardzo jest przyzwoita w salonie.

Rozśmieszyło mnie nieco to ostatnie, powiedziałam mu więc w żarcie, że już zapóźno stara się osłodzić pigułkę, ale odchodząc — wyznam — smutno mi było bardzo... Za temi drzwiami zostawiłam nadzieję — ostatniego w życiu szczęścia.

— Wróciwszy od Królikowskiego zapytałam służbę, czy można się widzieć z p. ordynatową — lecz miała gości — czekałam więc do godziny 7 wieczorem, a gdy mnie nie zawezwała, poszłam do państwa P....., z którymi iść miałam tegoż wieczora na operę.

Dawano „Roberta dyabła“. Ze znanych mi dotąd oper ta najsilniejsze zrobiła na mnie wrażenie, gdyż treść jej, nawet zazwyczaj w operze rzecz podrzędna — tu jest nadzwyczaj piękna i głęboka — bo czyż może coś ciekawszy i bardziej wzruszający obraz przedstawiać, jak walka duchowa człowieka — z dwoma sprzecznemi potęgami, które się w nim przez całe życie ścierają — a im istota jego wyższa, im umysł potężniejszy, uczucia silniejsze, tem walka ta straszniejsza być musi i cięższa. — O! gdybyż i w życiu ludzkiem często tak się kończyła, jak w tem arcydziele Meyerbeera!

O muzyce sądzić się nieodważam, jej teoretyczny język jest dla mnie hieroglifem, wiem, że mnie zachwyciła, chór potępieńców połączony z jękami i łoskotem burzy, był wstrząsający do głębi, a p. Wasilewski w partyi Bertrama — równie się odznaczał głębokiem pojęciem i odczuciem swej roli — jak i prześlicznym barytonowym głosem, w którym jest wiele siły i uczucia.

Prima ballerina tutejsza, urzeczywistnia mity o nimfach powietrznych, trudno prawdziwie uwierzyć, aby ziemska istota mogła być takim wietrzykiem, takim sylfem, takim obłoczkiem — giętkość i zręczność nieporównana, a przytem ładna twarzyczka i pyszne jasne włosy, które miała rozpuszczone równo z sukienką puszystą, czynią z niej czarujące zjawisko.

Ponieważ przedstawienie bardzo późno się skończyło i niepodobna było o tej godzinie powracać już do pałacu, zanocowałam u państwa P., zkąd wracając nazajutrz do siebie, wstąpiłam na chwilę do Jaskółki.

Ta po licznych omówieniach oświadcza mi, że ma coś bardzo ważnego do powiedzenia, tyczącego się mojej przyszłości, o czem mnie mówić nie powinna, lecz czuje się zobowiązana, jeżeli jej słowem zaręczę milczenie o tem przed kimkolwiek. Zaciekawiona i strwożona nieco, przyrzekłam jej to, wtenczas wyjawiła mi, że p. Odyniec mówił jednej z przyjaciółek swoich (matce ładnej Zosi) — o moim zamiarze wstąpienia do teatru i dodał, że tak jest temu przeciwny, że w razie, gdybym się z tem udawała do Królikowskiego, — on go uprzedzi o tem i uprosi, aby jakimbądź sposobem odradził mi to stanowczo.

Zdumiona byłam jej słowami. — Otóż odrazu znachodziłam klucz do zagadki! — te więc pobudki kierowały p. Królikowskim, gdy z takim zapałem odradzał mi to — i dla tych przyczyn wysilił bogatą wymowę swą do tego stopnia, że mnie mocno wzruszył i prawie przekonał!

To tłumaczyło mi jasno jego cofnięcie się zupełne w ostatniej rozmowie naszej — tem więcej, że przekonania swoje wyrażał często słowami p. Odyńca, który zupełnie to samo pisał mi niegdyś w listach swoich — osobiście całkiem mnie nieznając.

Nieco mię to zabolało — mógł on czynić w najlepszych chęciach, — ale po cóż tak tajemniczo? — Sam mnie woził do Królikowskiego, sam już sprzyjać zdawał się temu — a tymczasem taką mi tajemnie wyrządził przykrość! — I komuż wierzyć? —

(Dokończenie nastąpi).

tyńskiego, Grzegorza Peżańskiego, Józefa Hawliczka i Alfreda Broniewskiego, radcami budownictwa, a inżynierów: Karola Peszkowskiego, Kazimierza Sidorowicza, Emila Rosenbuscha, Maryana Bębnowicza, Stanisława Tychoniewicza, Emila Bratrę i Witolda Jakimowskiego, starszymi inżynierami w państwowej służbie budowniczej w Galicyi.

P. Namiestnik zamianował w etacie policyi we Lwowie koncypistów policyi: Józefa Kuczeka i Jana Kasprzyka, komisarzami policyi, a praktykantów konceptowych policyi: Alfreda Rudka i Mieczysława Lisowskiego, oraz praktykanta konceptowego Namiestnictwa, Emiliana Kandiaka, koncypistami policyi.

Lwowski sąd krajowy wyższy przeniósł na własną prośbę oficyałów kancelaryjnych: Włodzimierza Karabina ze Zborowa do Tarnopola i Feliksa Nowaka z Ustrzyk do Bolechowa, tudzież kancelistów: Borucha Lusthausa z Medenic do Brzozowa i Szymona Gellera z Mielnicy do Borszczowa; zamianował kancelistami: Józefa Pełeńskiego, sierżanta 33 pułku obrony krajowej, dla Zborowa; Jana Iwanickiego, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Obertyna; Antoniego Zawadowskiego, podoficera rachunkowego 21 pułku p. obrony krajowej, dla Medenic; Majera Goldberga *vel* Feniga, sierżanta 80 pułku piechoty, dla Ustrzyk; Hieronima Nowaka, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Rawy ruskiej; Ambrożego Kostyszyna, podoficera rachunkowego 4 pułku artyleryi fortecznej, dla Birczy i Waleryana Dawidowicza, sierżanta 22 pułku piechoty obrony krajowej, dla Mielnicy.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w autonomicznym powiecie łańcuckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 6 lutego, dla grupy gmin miejskich na 7 lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 8 lutego, dla grupy większych posiadłości na 9 lutego 1911.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie łańcuckim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu czterech (4) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12 członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 grudnia 1910.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 grudnia.

Rada państwa.

Izba panów.

Wczoraj o godzinie 3 m. 30 po południu zebrała się na obrady Izba panów.

Między wpływami znajdowało się pismo P. Prezesa gabinetu br. Bienertha, zawiadamiające o dymisyi gabinetu i o otrzymaniu przez ten gabinet od Najj. Pana polecenia prowadzenia dalej spraw Państwa.

P. Prezes gabinetu br. Bienerth zabrawszy głos na początku posiedzenia, oświadczył, iż otrzymawszy polecenie prowadzenia spraw Państwa aż do utworzenia nowego gabinetu, on i jego koledzy Ministrowie będą dalej reprezentowali przedłożenia, stojące na porządku dziennym obrad tej Izby i udzielali wyjaśnień. Podając to do wiadomości, prosił, by te sprawy, które są związane terminem, były jak najszybciej załatwione. Jako takie sprawy wyliczył P. Prezes gabinetu: prowizoryum budżetowe, przedłożenie w sprawie Kas sierocińskich, ustawę o przedłużeniu ważności ustawy w sprawie wykonywania sądownictwa konsularnego, oraz przedłużenie prowizorycznej reformy regulaminu Izby. Uchwała Izby posłów w sprawie prowizorycznego uregulowania kwestyi bankowej załatwiona będzie, gdy sprawę tę uchwali i ureguluje Sejm węgierski. W przeciwnym razie utrzymanie ciągłości bankowej i waluty musiałoby nastąpić w drodze administracyjnej. Traktatu handlowego z Serbią Izba posłów nie załatwiła z powodu braku czasu i dlatego nie można go było przedłożyć Izbie panów. Gdy sprawa tego traktatu będzie załatwiona na Węgrzech, będzie go można wprowadzić w życie na podstawie ustawy upełnomocniającej.

Izba panów przystąpiła następnie do obrad nad prowizoryum budżetowem.

Po sprawozdawcy Niebauerze, zabrał głos prof. dr. Toldt i zwrócił się przeciw zamierzonemu oddaniu szpitali w Wiedniu pod administracyę krajową, wskazując na to, jak wielki interes ma Państwo w utrzymaniu szpitali we własnych rękach ze względu na znaczenie szpitali i rozwój nauki lekarskiej. Oddanie szpitali w ręce administracyi krajowej musi — zdaniem mowcy — wzbudzać obawy. Przyszłość szpitali wiedeńskich — kończył mowca — skończyłaby się, gdyby usunięto wpływ Państwa.

Następnie bez dalszej dyskusyi przyjęto prowizoryum budżetowe w drugiem i trzeciem czytaniu.

Dr. Exner przedłożył z kolei sprawozdanie o projekcie ustawy w sprawie zakazu pracy nocnej kobietom w przedsiębiorstwach przemysłowych i oświadczył, że Izba posłów w tym projekcie wyszła po za intencye przedłożenia rządowego. Poczynione atoli przez nią poszczególne zmiany nie oznaczają żadnej poprawy w przedłożeniu rządowem. Mimo to komisya, po porozumieniu się z Rządem, poleca przyjęcie projektu ustawy według brzmienia, uchwalonego przez Izbę posłów, aby Austrya w szeregu państw europejskich w sprawie wprowadzenia w życie takiej ustawy nie pozostała w tyle.

Br. Janota wyraził swe wątpliwości co do tej ustawy.

Br. Philippovich wyraził wątpliwości, czy projekt tej ustawy dałoby się już wprowadzić w życie z dniem 1 stycznia 1911 i czyby się niedało obejść trudności w ten sposób, by ustawa weszła oficyalnie w życie dopiero od 1 stycznia 1912 roku.

Po przemówieniu sprawozdawcy, przyjęto wniosek o odosłanie tej sprawy z powrotem do komisyi.

Następnie uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o przedłużeniu prowizorycznego regulaminu Izby.

Wkońcu przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy o akcyzie krakowskiej.

Następne posiedzenie dziś o godzinie 11 rano.

Antoni hr. Wodzicki ze względu na stosunki rodzinne złożył mandat do Delegacyi.

Z Izby posłów.

Komisya ubezpieczenia społecznego obradowała wczoraj nad uchwałami subkomitetu w sprawie IV. głównego rozdziału.

Po referacie p. Stransky'ego i po dokonaniu nieznacznych zmian, przyjęto paragrafy od 172—181 w brzmieniu, uchwalonem przez subkomitet.

Następnie przeprowadzono dyskusyę nad §§ 182—184 i przyjęto je w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Następne posiedzenie komisyi dziś.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

W dniu 17 b. m. odbyło się posiedzenie plenarne Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego. Wzięli w niem udział zastępcy przewodniczącego pp.: A. Gorayski i dr. Jahl; członkowie: dr. E. Bandrowski, dr. A. Benis, W. Biechoński, St. Ciuchciński, M. Dattner, T. Fiedler,. J. Franke, T. Merunowicz, dr. J. Milewski, A. Nawratil, W. Ostrowski, B. Pawlewski, A. Pawłowski, dr. J. Schoenett, J. Schirmer, A. Sołtyński, A. Stefanowicz, dr. H. Szarski, N. Ulmer, J. Wczelak, dr. A. Zgórski, B. Żardecki; sekretarz Komisyi J. Starkel; referenci przemysłowi: inżynier K. Łoziński, inżynier W. Jarra, referent statystyczny dr. A. Szczepański.

Sekretarz Komisyi przedstawił sprawozdanie z czynności trzech stałych komitetów Komisyi za czas od 1 sierpnia do 17 grudnia 1910.

Przed przyjęciem go do wiadomości, uchwalono na wniosek A. Benisa i M. Dattnera, ażeby na każdem posiedzeniu plenarnem podawano do wiadomości komisyi imiennie wszystkich petentów, którym na posiedzeniach komitetów odmawiano pożyczek, bez drukowania ich w sprawozdaniach.

Na wniosek pp. Pawlewskiego, Fiedlera i Merunowicza uchwalono, ażeby na nowo domagać się od Rządu zaprowadzenia oddziału keramicznego przy państwowej Szkole przemysłowej we Lwowie, oraz jak najrychlejszego doprowadzenia do skutku, przy pomocy Rządu, budowy gmachu na pomieszczenie krajowej Stacyi keramicznej i naftowej we Lwowie i odnieść się z tem do Wydziału krajowego.

Przewodniczący wystosował pytanie do posła Żardeckiego, jaki jest obecny stan budowy i urządzenia fabryki sukienni-

---

12)

MILIONOWA WDOWA.

(Ch. d'Hericault: „Une veuve millionaire“).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.

Wielki święty Hubert w chwale.

(Ciąg dalszy).

Pomyślałam chwilę i znalazłam dobry sposób, aby się pomścić, najprzód, traktować pana de Roselle jak obcego, który, naprzykład, poratował mnie parasolem podczas deszczu; następnie, okazać panu d' Hauraucourt najkompletniejszą oziębłość.

— Peretko — rzekłam — idź do pułkownika i powiedz, że za godzinę będę na dole. Niechaj śniadanie będzie gotowe na siódmą. Zawiadom panny służące tych pań. A ty, Finetko, uczesz mnie we dwa warkocze, które upnę pod toczkiem.

Peretka wróciła.

— Pan pułkownik wróci na śniadanie o siódmej. Już o świcie wyszedł z ojcem Wincentym, żeby oznaczyć granice.

Wiedziałam o co chodziło, ponieważ wuj dość mi nabił głowę szczegółami, tyczącymi się polowania.

Zeszłam nieco przed siódmą na dziedziniec, który przedstawiał najmilszy widok dla mojej wyobraźni. Był tak obszerny, że mieścił całkiem wygodnie około stu wieśniaków, dzieci i starców, uzbrojonych w miotły, stare rondle, miednice, rogi i trąby przedpotopowe. Wincenty i dwaj inni leśni uzbrojeni, dowodzili tym tłumem.

Na przodzie stoi starzec, chudy jak szczypce, w bluzie i kaszkiecie w kształcie melona. Jest cały pomarszczony, poważny i skupiony w sobie, jak człowiek, na którym cięży odpowiedzialność dnia dzisiejszego. To ojciec Wincenty, stary dozorca sfory. Ma przeszło siedmdziesiąt pięć lat. Obok niego pies, ze spuszczoną głową, ze zwisającemi uszami i zamkniętemi oczami, chwieje się melancholijnie na wysokich nogach; to stary Plumeau, pies gończy, wzorowy i sprawny. Pod samym domem, około dwudziestu myśliwych, szlachty okolicznej i kilku dalszych znajomych, rozmawiają wesoło, oczekując na moje pojawienie się, a raczej na śniadanie. Pani d' Hervelinghem i obie jej córki właśnie w tej chwili zeszły.

Z uprzejmym uśmiechem powitałam gości i podałam rękę niektórym. Pani d' Hervelinghem i Angela nie chciały osobiście brać udziału w polowaniu i miały zamiar umieścić się na balkonie, zkąd za pomocą dobrej lornety mogły się przypatrywać całemu przebiegowi dramatu. Albertyna, Junona łowczyni, nam towarzyszyła. Ja nie wzięłam noża myśliwskiego, uważając, że byłoby to w złym guście, miałam tylko dobrą strzelbę, lekką a solidną, którą miałam się posługiwać. Albertyna nic nie miała z sobą. Konwenanse zadecydowały, że zostanie powierzona saperowi, który znał las wybornie i był gotów raczej umrzeć niż pozwolić jej spotkać się oko w oko z dzikiem — „oko w oko“ tak mi się podobało, że zaczęłam śpiewać ten frazes na nutę myśliwskiej piosenki.

Pan d'Hauraucourt nie omieszkał ukazać się z tej strony w sieni, która wychodzi na peron. Zbliżył się do mnie z pośpiechem. Wiedziałam, że się we mnie kocha. Cała jego natura, pogardliwie leniwa i szlachetnie obojętna, widocznie się ożywiała, skoro tylko zbliżał się do mnie; spojrzenie jego zimne i zaspane, budziło się i zaiskrzało. Byłam pewna, że moje oczy wydawały mu się jeszcze bardziej pociągające i piękniejsze, niż moja szkatuła. W każdym razie 150.000 franków rocznej renty nie były do pogardzenia. Nazwisko jego, stosunki i nędzne 25.000 franków dochodu, aż piszczały, aby się z moimi połączyć.

Jednakże, żył z wielką godnością i zamiast robić długi, lub ożenić się dla pieniędzy, wolał raczej zjeżdżać na śmiertelne nudy, przez sześć miesięcy w roku, do swojej ciotki, pani de Montholieu, naszej sąsiadki. Miał on także posiadłość niedaleko od nas, gdzie był szanowany i lubiony, bo był bardzo dobry, pomimo tego pozoru pogardliwego lekceważenia, które było cechą jego charakteru. Chociaż zdarzało mu się dać trafne odpowiedzi i chociaż miał rodzaj sprytu w rozmowie, nie posiadał wybitnej inteligencyi. Za to spokrewniony był z całą dobrą szlachtą we Francyi i Niemczech. Mniej mi przypadał do serca, niż ten głupiec Edward, mniej dogadzał próżności od mojego księcia hiszpańskiego, mniej imponował inteligencyi mojej od pana Castelnau, ale bez wątpienia, z nich czterech był najbardziej do przyjęcia na męża; a zważywszy na znaczny majątek, jakibym mu wniosła w posagu, moglibyśmy być godną zazdrości parą małżeńską. Posiadał najpiękniejszą, jaka być może, twarz, dumną i zimną postawę, przytem słuszną, sprężystą, muskularną.

Po mojem rozczarowaniu, zadecydowałam, że oddam mu cały mój majątek, a z mego serca to wszystko, co w niem tylko jest trochę solidniejszego. Zapewne, chcąc się pomścić za to, że w myśli oddawałam mu siebie i przyzwyczaić go do dobrych zwyczajów ogniska domowego, przywitałam go bardzo sztywnie.

Wysłuchałam zimno ładnego komplementu, wypowiedzianego o mojem bohaterstwie i obróciłam się plecami skinąwszy mu zlekka głową. Stał przez chwilę zdziwiony, tembardziej, że w głębi serca odczuwał szczerą radość, iż uniknęłam niebezpieczeństwa. Następnie, wracając do swojej obojętnej miny, poszedł przywitać się z paniami d'Hervelinghem, których był dalekim krewnym i z któremi jego ciotka żyła w ścisłych stosunkach przyjaźni.

Ujrzawszy wracającego wujaszka, wybiegłam na jego spotkanie, aż na koniec kurytarza. Rzuciłam mu się na szyję. Był rozpromieniony. Tropy zwierza, które poszedł oglądnąć, aby skontrolować raport dozorcy psiarni, zapowiadały wspaniałe polowanie. Był taki zadowolony, że spotkawszy u wejścia na peron pana de Roselle, powiedział mu, po dość oschłem jednakże powitaniu:

— Panie, uznaję w całej pełni przysługę, którą mi pan wyrządził. Proszę, niech pan wejdzie, wice-hrabina d'Hervelinghem panu podziękuje.

Pan de Roselle postąpił ku mnie kilka kroków. Kulał z lekka; to wszystko, co mu pozostało z wypadku. Znajdowałam, że to za mało za szczęście, jakiego dostąpił, ratując mi życie.

Czym go opisywała? niedokładnie, o ile mi zdaje, pobieżnie, gdy skakał przed lokomotywą. Oto cała prawda: Jest to mężczyzna miernego wzrostu, szeroki w ramionach, szczupłej postaci, rodzaj latawca, lekkiego, a zarazem silnego, stworzonego na to, aby się mógł opierać wichrom i wzlatywać w powietrze. Włosy czarne, jak noc, oczy duże, błyszczące, patrzące prosto, także czarne, w otoczeniu białek śnieżnych, jak u murzyna, zęby białe, które wilczymi nazywają, cera oliwkowa, wąsy bujne, nos nieco spłaszczony, broda tak kwadratowa, że podobnej w życiu nie widziałam i tak uparta, że do wściekłości mnie doprowadzała. Oto rysopis. Zresztą, grzeczny, zimny, pełen rezerwy, podobno śmieje się jak dziecko, gdy jest w towarzystwie przyjaciół lub wieśniaków. Krótko mówiąc, z całej jego istoty wionie porywająca śmiałość i uparta refleksya. Posiadał on nieco majątku, z którego, o ile mógł, oszczędzał, aby wyrestaurować zamek d'Hardelot, który był feudalną fortecą. Zajmował się tysiącem rzeczy, archeologią, historyą lokalną, ubogimi chłopami, proboszczami. Prezydował jakiejś Akademii w departamencie, a uciekając przed politycznemi dyskusyami i prowincyonalnemi kłótniami, większą część roku spędzał w bibliotekach Paryża i Londynu, a resztę czasu zużywał na ćwiczeniach sportowych.

Spojrzałam dumnie na niego; utopił we mnie to doprowadzające do rozpaczy spojrzenie, które tak jasno mówiło: „Jakież to nowe głupstwo popełniła ta szalona pałka od czasu, gdym jej nie widział?“

— Myślę — rzekłam, z trudem się powściągając — że gdybym panu nie podziękowała za kułak otrzymany od niego, trzoda głupców, którą pan szanuje pod nazwą opinii publicznej, obszczekała by mnie za niewdzięczność.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czej w Rakszawie i kto wykonania tych robót dozoruje. Po wyjaśnieniach, danych w tej sprawie przez pp. Żardeckiogo i referenta Łozińskiego, przyjęto sprawozdanie do wiadomości.

Radca Dworu A. Nawratil przedstawił sprawozdanie z lustracyi szkół szewskich w Starym Sączu i Kołomyi, szkoły koronkarskiej w Bobowej i piętnastu kursów zawodowych i majsterskich, a to 5 szewskich, 3 stolarskich, 2 murarskich, blacharskiego, introligatorskiego, piekarskiego i 2 kursów kroju i szycia bielizny, które odbyły się w bieżącym roku z ramienia Wydziału krajowego. Następnie podał sprawozdawca do wiadomości Komisyi, że z inicyatywy Wydziału krajowego odbyła się dnia 7 b. m. konferencya przedstawicieli Ministerstwa robót publicznych, Rady szkolnej krajowej, krajowych Instytutów popierania przemysłu, niektórych rządowych szkół przemysłowych w kraju i członków komisyi, na którym został ustalony program siedmnastu kursów majsterskich i zawodowych na r. 1911, a to: 6 szewskich, 3 stolarskich, 2 murarskich, blacharskiego, introligatorskiego, młynarskiego, piekarskiegoo i 2 kroju i konfekcyi bielizny.

Radca A. Stefanowicz, który z ramienia Rządu zwiedzał kursy szewskie, stwierdził dobrą i staranną naukę i praktyczność kursów.

Ref. K. Łoziński przedstawił szczegółowo wyniki lustracyj, dokonanych w następujących szesnastu przedsiębiorstwach przemysłowych: fabryka zapałek L. Ungera w Żywcu, fabryka sukna Zajączka i Lankosza w Kętach, fabryka urządzeń tartacznych i odlewarnia Braci Wróblów w Żywcu, fabryka papieru i tektury Romaszkana w Wadowicach, tkalnia mechaniczna Hellera w Kołomyi, fabryka zapałek Stabrowskich w Sidzinie, fabryka maszyn do dachówek cementowych i innych wyrobów żelaznych Boguckiego w Chrzanowie, fabryka wstążek Reifera i Salika w Jarosławiu, tkalnia mechaniczna Arzta w Tarnowie, zakład perforacyjny kamieni zegarkowych Bouellata w Trzebini, pracownia ołtarzy i rzeźb kościelnych Majerskiego w Przemyślu, fabryka ślusarska i odlewarnia żelaza J. Wehrsteina w Stryju, fabryka listew do ram, przyborów szkolnych i wyrobów galanteryjnych z drzewa J. Rogali we Lwowie, fabryka pończoch Landaua w Jarosławiu, fabryka Tow. akcyjnego dla przemysłu chemicznego, zwłaszcza nawozów sztucznych we Lwowie.

Po wysłuchaniu tego sprawozdania, uchwaliła Komisya w myśl wniosków pp. Benisa, Bandrowskiego i Pawlewskiego, ażeby jeszcze dosadniej, niż dotąd domagano się od korzystających z pożyczek przedsiębiorców, iżby przy urządzaniu i rozszerzaniu fabryk zamawiali w pierwszym rzędzie maszyny i urządzenia w kraju, starali się o ściśle fachowych kierowników i pracowników z pomiędzy ludzi, którzy w kraju zawodowo się wykształcili i prowadzili jak najdokładniejsze księgi rachunkowe w języku krajowym.

Radca dr. A. Zgórski zdał sprawę o stanie krajowego funduszu przemysłowego i podań wniesionych od ostatniego posiedzenia o pożyczki z tego funduszu. Wykaz obejmuje 76 podań na sumę 5,591.500 koron, które są w toku załatwienia, 79 podań na sumę kor. 2,202.800, które załatwiono odmownie i 26 podań na sumę 677.000 koron, które z wnioskami na udzielenie pożyczek przygotowano. W czasie od ostatniego posiedzenia wypłacono 17 pożyczek na sumę 697.000 koron, a 14 promes na sumę 820.000 koron jest jeszcze w obiegu. Cały stan funduszu przemysłowego po dzień 15 grudnia 1910 wynosił 130.000 koron. Doliczywszy do tego dotacye na rok 1911 w kwocie 200.000 koron i spodziewane zwroty pożyczek przez cały rok 1911 w kwocie 700.000 koron, sumuje się stan funduszu przemysłowego po koniec roku 1911 na kwotę 1,030.000 koron. Odliczywszy jednakże od tego promesy będące w obiegu na sumę 820.000 koron i sumę pożyczek obecnie proponowanych na kwotę 677.000 koron, okazuje się już obecnie na rok 1911 niedobór w kwocie 467.000 koron, który — o ile nie zostanie zmniejszony przez niezrealizowanie promes — dopiero w r. 1912 będzie mógł być pokryty.

Na podstawie referatu radcy dr. A. Zgórskiego uchwalono następnie przedstawić Wydziałowi krajowemu, na wniosek komitetu przemysłowego, udzielenie pożyczek następującym przedsiębiorstwom: fabryce szczotek i pendzli 100.000 koron, pracowni stolarskiej 8000 koron, krajowemu Związkowi przemysłowemu 100.000 koron, fabryce kapeluszy 30.000 koron, pracowni stolarskiej 10.000 koron, pracowni bednarskiej 15.000 koron, fabryce organów 30.000 koron, fabryce grzebieni 15.000 koron, fabryce czekolady i cukierków 40.000 koron, pracowni ciesielsko-stolarskiej 10.000 koron, pracowni stolarskiej 25.000 koron, fabryce mydła i świec 150.000 koron, fabryce gipsu alabastrowego 60.000 koron.

Na podstawie referatów inż. K. Łozińskiego i inż. W. Jarry uchwalono — na wniosek komitetu rękodzielniczego — przedstawić Wydziałowi krajowemu udzielenie pożyczek następującym przedsiębiorstwom: pracowni ślusarskiej 5000 koron, pracowni pudełek 1000 koron, pracowni blacharskiej 5000 koron, pracowni kołodziejskiej 3000 koron, pracowni rusznikarskiej 6000 koron, pracowni ślusarskiej 3000 koron, pracowni kaflarskiej 2000 koron, pracowni blacharskiej 2000 koron, pracowni stolarskiej 2000 koron, pracowni stolarskiej 3000 koron, pracowni rzeźbiarsko-stolarskiej 10.000 koron.

Sekretarz J. Starkel przedstawił imieniem komitetu szkolnego wnioski, tyczące się dalszej programowej działalności na polu szkolnictwa zawodowego w kraju na r. 1911. W myśl tych wniosków uchwalono odnieść się do Wydziału krajowego:

1. ażeby po zatwierdzeniu nowej organizacyi centralnej szkoły koszykarskiej we Lwowie, która ma w pierwszym rzędzie kształcić koszykarzy tak, ażeby mogli kwalifikować się jako rękodzielnicy koszykarscy w myśl przepisów ustawy przemysłowej, pozostawił istniejące szkoły koszykarskie na prowincyi jako zakłady, kształcące w zakresie domowego przemysłu koszykarskiego, lecz uzupełnił je ściślej zorganizowaną nauką dopełniającą, a po za tem krzewił koszykarstwo przez urządzanie kursów koszykarskich i pod względem handlowym wprowadzał je w ściślejszy związek z dobrze zorganizowaną akcyą nakładczą, zwłaszcza pod opieką kraj. Związku przemysłowego;

2. ażeby w szkołach kołodziejskich w Grybowie, Kamionce strumiłowej i Tłumaczu, w szkole garncarskiej w Kołomyi, a względnie i na kursach przemysłu ceramicznego w Podgórzu, wreszcie w szkołach szewskich w Starym Sączu, Witkowie i Kołomyi zreorganizował naukę w ten sposób, ażeby uczniowie tych mieli możność przygotowania się do egzaminu czeladniczego, względnie majsterskiego;

3. ażeby ze względu na powstające w kraju zakłady tkactwa mechanicznego podjął reorganizacyę szkół tkackich w Krośnie, Kosowie i Glinianach w tym kierunku, iżby zostały w nich utworzone oddziały tkactwa mechanicznego, umożliwiające nietylko nabycie wiadomości teoretycznych, lecz również ćwiczenia praktyczne w produkcyi mechanicznej, w innych zaś własnych i subwencyonowanych warstatach naukowych tkactwa popierał handlowe interesy domowego przemysłu tkackiego, łącząc je z wydatną i poważną akcyą nakładczą.

Radca A. Pawłowski przedstawił imieniem komitetu szkolnego wnioski, tyczące się organizacyi dwuklasowych szkół handlowych, jako zakładów krajowych, przez skarb Państwa subwencyonowanych. Uchwalono wnioski te przedłożyć Wydziałowi krajowemu celem zorganizowania w najbliższym czasie czterech takich szkół w kraju.

Na tem zamknięto posiedzenie, które trwało od godz. 10 rano do 2 po południu i od 4·30 po południu do 8 wieczorem.

(Posiedzenie krajowej Komisyi dla spraw rolniczych).

☐ Pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego obradowała wczoraj w gmachu sejmowym krajowa Komisya dla spraw rolniczych. W obradach wzięli udział szef departamentu rolniczego Prezes Wydziału krajowego dr. Tadeusz Pilat, członkowie Komisyi pp.: Józef Budzyń, Aleksander Harasiewicz, dr. Adam Jordan, Stanisław Jędrzejowicz, prof. dr. Stefan Jentys, Kazimierz hr. Szeptycki, Oskar Schnell, Stanisław hr. Stadnicki, Jerzy Turnau i Jan Wasung; jako zaproszeni rzeczoznawcy: Cyryl Kochanowski, starszy radca leśnictwa i Maryan Małaczyński, dyrektor krajowej wyższej szkoły lasowej we Lwowie; wreszcie referenci Wydziału krajowego pp. wicesekretarz Stefan Komornicki i krajowy weterynarz dr. Mieczysław Dalkiewicz.

Protokół prowadził adjunkt konceptowy Wydziału krajowego p. Wiktor Bielski.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Przewodniczący poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłego członka Komisyi, Karola hr. Czecza.

Z porządku dziennego wicesekretarz Wydziału krajowego p. Komornicki przedstawił sprawę usunięcia z planu naukowego krajowej wyższej Szkoły lasowej we Lwowie 6-tygodniowej praktyki wakacyjnej.

Po ożywionej dyskusyi, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni członkowie Komisyi, uchwaliła Komisya doradzać Wydziałowi krajowemu zastąpienie ogólnego jednolitego dla wszystkich uczniów przymusu 6-tygodniowej praktyki wakacyjnej, dokładnie opracowanym programem wycieczek i ćwiczeń, które brak tej praktyki skutecznie zastąpią. Komisya sądzi jednakowoż, że koniecznem jest odbywanie praktyki przed wstąpieniem do szkoły, zalecenie jej w czasie feryi, wreszcie odbywanie jej po studyach z warunkiem wydania końcowego świadectwa po odbyciu tej praktyki.

Następnie dyrektor p. Małaczyński przedstawił sprawę podwyższenia wymagań przy przyjmowaniu uczniów do kraj. wyższej Szkoły lasowej we Lwowie, oraz utworzenia nowej szkoły lasowej niższego typu.

Komisya oświadczyła się za utrzymaniem dotychczasowych wymagań przy przyjęciu do Szkoły lasowej, gdyż przez podwyższenie wymagań utrudniłoby się wstępowanie do Szkoły uczniom z 4 klasy szkoły średniej, którzy dotychczas stanowią dość znaczny procent wszystkich uczniów. Natomiast należałoby raczej przeprowadzać selekcyę zgłaszających się kandydatów przez zaostrzenie egzaminu wstępnego.

Komisya oświadczyła się następnie przeciw tworzeniu Szkoły lasowej niższego poziomu, a to z jednej strony z tego powodu, iż przez stworzenie takiej Szkoły musiałaby istniejąca dziś kraj. wyższa Szkoła lasowa być siłą faktu podniesioną do rzędu wyższego zakładu, co w danych warunkach jest zbyteczne, z powodu braku odpowiedniego zajęcia w kraju dla uczniów o wyższem naukowem wykształceniu; z drugiej strony zaś Szkoła lasowa niższego typu nie różniłaby się zbytnio co do poziomu nauki od obecnie istniejącej.

Natomiast oświadczyła się Komisya za tem, ażeby wobec braku najniższego personalu lasowego t. j. gajowych, strażników lasowych i t. p., urządził Wydział krajowy krótkie kursa dla gajowych z uwzględnieniem istniejących w kraju stref lasowych.

Z porządku dziennego p. Wasung przedstawił sprawę zbytu nierogacizny przez spółki udziałowe producentów.

Po przeprowadzonej dyskusyi uchwaliła Komisya doradzać Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Namiestnictwem starał się nakłonić gminy, w których odbywają się targi, do wyposażenia targowic zwierzęcych w wagi pomostowe, a nadto do publikowania na każdym targu cen targowych, płaconych za nierogaciznę we wszystkich krajowych i pozakrajowych rynkach zbytu.

Za pożądane uważa również Komisya, aby Wydział krajowy zachęcał większe gminy wiejskie do zakupna wag bydlęcych.

Dalej uważa Komisya za pożądane udzielanie gminom pożyczek bezprocentowych, płatnych w kilku latach z funduszu przemysłowo-rolniczego na zakupno wag bydlęcych.

Następnie oświadczyła się komisya za popieraniem przez Wydział krajowy powstających z inicyatywy Towarzystw rolniczych spółek producentów dla sprzedaży bydła i nierogacizny z pozostawieniem ich zakładania inicyatywie prywatnej w kontroli Towarzystw rolniczych, — a w szczególności, aby zbadawszy jak najrychlej stan istniejących spółek w Rzeszowie, Strzyżowie, Krośnie i Ropczycach, udzielił im Wydział krajowy zasiłku, ewentualnie pożyczek stosownie do potrzeby do łącznej wysokości 20.000 koron.

Wkońcu uchwaliła Komisya doradzać Wydziałowi krajowemu, aby popierając postulaty stowarzyszeń samoistnych eksporterów nierogacizny we Lwowie, w miarę potrzeby i uznania wzywał przedstawicieli tego stowarzyszenia do składu komisyj, obradujących nad sprawami, tyczącemi się chowu i handlu nierogacizną.

Następnie dr. Datkiewicz przedstawił prośby miast Białej, Podgórza i Krakowa o zaprowadzenie targów przymusowych na nierogaciznę.

Komisya oświadczyła się przeciw zaprowadzeniu tych targów, gdyż przymus taki nie dałby się uzasadnić przepisami policyjno-weterynarnymi, a byłby szkodliwy dla interesów rolnictwa. W sprawie zaś przyznania prawa reekspedycyi dla transportów nierogacizny, wyładowanych na targowicy w Krakowie, a przeznaczonych na pozakrajowe targi, — uchwaliła Komisya doradzać Wydziałowi krajowemu, ażeby kraj. Biuro kolejowe wypracowało warunki, pod jakimi reekspedycya mogłaby się odbywać. Warunki te miałyby być przedłożone do zaopiniowania Towarzystwu rolniczemu w Krakowie, które porozumiałoby się z gminą miasta Krakowa.

Wkońcu dr. T. Pilat przedstawił sprawę ubezpieczenia socyalnego robotników i mniejszych gospodarzy rolnych, poruszoną w memoryale Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Komisya uchwaliła prosić Wydział krajowy, aby sporządził wyciąg najważniejszych postanowień projektowanej ustawy państwowej o ubezpieczeniu socyalnem w odniesieniu do rolników, aby ułożył kwestyonaryusz i rozesłał go wraz z powyższym wyciągiem Towarzystwom rolniczym, Radom powiatowym i wybitniejszym rolnikom. Nadesłane odpowiedzi na ten kwestyonaryusz rozpatrzy następnie krajowa Komisya dla spraw rolniczych i na podstawie tego materyału wyda opinię.

Na tem zakończono obrady, które trwały z krótką przerwą w południe, przez cały dzień.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 19 grudnia.

(aw.) Dzisiejsza *Wiener Sonn- und Montags Zeitung* przyniosła trafne określenie obecnej sytuacyi politycznej: „*Der politische Rangierbahnhof Oesterreichs liegt in Prag*“. Przed dwoma laty, pamiętnej nocy 13 listopada 1908 r., temi samemi niemal słowy określono ówczesne położenie. W historyi Austryi powtarzają się poszczególne momenty różnych etapów jej rozwoju. Sprawa ugody czesko-niemieckiej powróci jeszcze nieraz na porządek dzienny wielkich wypadków dnia, póki nie zostanie ostatecznie załatwiona. Przed kilku miesiącami wydawało się to mało prawdopodobnem. Trudności piętrzyły się zastraszająco, stosunki narodowościowe w Czechach nie wróżyły zgody, przeciwnie, zdawało się, że do tej zgody wcale nie przyjdzie, przyjść nie może. A jednak mimo wszystkie przeszkody, jakie jeszcze istnieją i które usunąć trzeba, ugoda czesko-niemiecka postąpiła tak bardzo naprzód, że nie trzeba zbyt wielkiego optymizmu, aby jej wywróżyć rychłe, może bardzo rychłe urzeczywistnienie.

Przedewszystkiem wziąć pod uwagę należy skonsolidowanie się stronnictw czeskich na gruncie parlamentarnym, wiedeńskim. Jestto pierwszy zwiastun dobrej nowiny, za którym pójdą i inne. Stronnictwa czeskie skupiły się w całość zwartą, co wpłynęło znakomicie na znaczne złagodzenie ostrego tonu poszczególnych frakcyj i ułatwiło prowadzenie pertraktacyj. Jednolite ciało, ednolita organizacya z dokładnie postawionym programem politycznym, są nieodzownym warunkiem każdych rokowań, które są tem cięższe do przeprowadzenia, im więcej prowadzi je ludzi, frakcyj, stronnictw. Teraz, po stronie czeskiej, będzie tylko jeden obóz i to pod wodzą ręki tak doświadczonej i wytrawnej, pod kierunkiem polityka tej miary, co JE. Fiedler.

Wyniki dotychczasowych układów czesko-niemieckich są zresztą tak znakomite, że one same są najlepszą rękojmią pomyślnego zakończenia sporu, jaki osłabia siłę i znaczenie polityczne i ekonomiczne królestwa czeskiego. Najostrożniej przeprowadzony bilans podaje fakty, których znaczenie tłumaczy się samo przez się.

Stwierdzić przedewszystkiem należy, że od lat dwudziestu żadna z akcyj ugodowych, prowadzonych w różnych czasach i przez różne stronnictwa, nie dała w Pradze rezultatu tak obfitego, jak konferencye wrześniowe, o których znaczeniu pisze na wstępie „Bohemicus“ w ostatnim zeszycie *Oesterreichische Rundschau.*

Tych siedm tygodni pracy ciężkiej, pracy nad wyszukaniem formuły ugodowej i klucza rozwiązującego tak zawiłe zagadnienia narodowo-językowego sporu nie poszły, doprawdy, na marne. Okazano przytem tyle dobrej woli, tyle opanowania siebie, tyle wysiłków zdobycia jasnego sądu i wyrównania wzajemnych drażliwości i sprzeczności, że śmiało powiedzieć można, iż bez tej pracy przygotowawczej, bez tego podłoża, w które wmurowano niejeden kamień węgielny, nie można sobie wyobrazić przyszłej ugody i historyi jej dojścia do skutku.

Zbliżenie sprzecznych z sobą pojęć, zarzucenie złotego pomostu między dwa naprzeciw siebie stojące obozy, nastąpiło nietylko w retorycznem tego słowa znaczeniu, lecz także i faktycznie.

Pogłębienie przedmiotu spornego, analiza dokładna poszczególnych kwestyj spornych, wykazała, że rzeczy i sprawy, uważane dotąd za *noli me tangere*, nie istnieją już więcej, bo każde z nich może być poddane pod dyskusyę, a nawet i pomyślnie załatwione.

Jeżeli się zaś zważy, jakiego rodzaju są te właśnie sprawy i jak bardzo zawisłe od różnorodnych problemów politycznych, to już samo, że się tak wyrazić można, ich szlifowanie, stępienie ostrzy i odjęcie odium ich drażliwości, jest olbrzymim krokiem naprzód.

Wszakże konferencye czesko-niamieckie wykazały, że w całym kompleksie spornych kwestyj niema ani jednej takiej, która nie dałaby się rozwiązać, że przeciwnie wszystkie dadzą się przy dobrej woli ugodowo załawić.

Obok gotowych i co najważniejsza, utrwalonych rezultatów, zdobyto cały szereg punktów niejako przygotowawczych, które będą materyałem przyszłych konferencyj i to, powiedzmy odrazu, materyałem niezapalnym, lecz dla ugody niezwyklo cennym i podatnym.

Uzyskano, między innemi, n. p. możność zwołania Sejmu. Sejm ten pracował wprawdzie przez jeden tylko dzień, lecz zważyć przecież należy, że nie udało się to przedtem nikomu, mimo wszystkich wysiłków, zmierzających do zmobilizowania Izby sejmowej, którą przez trzy lata trzymał w zamknięciu zażarty spór narodowościowy. A i ten jeden dzień obrad sprawił niemało do-

brego. Wybrano wszakże dwie komisye: jedną dla przedłożeń finansowych, drugą dla narodowo-politycznych. Niemniej ciekawą i pouczającą była debata. Poruszono w niej wszystkie piekące zagadnienia i to w sposób, jaki świadczy najlepiej o zmianie ogólnego nastroju Izby. Okazało się, że wszyscy niemal reprezentanci obu narodowości, uznając ważność chwili, są *de facto* zwolennikami porozumienia, że w kraju jest powszechna tęsknota za ładem, spokojem i zgodą.

W komisyach załatwiono kilka przedłożeń ważniejszych, jak n. p. w komisyi podatkowej uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatku, w komisyi parlamentarnej podzielono cały materyał i rozłożono go na subkomisye i t. d. Zajęto się także gorliwie reformą ustawodawstwa krajowego i związaną z nią ściśle sprawą okręgów językowych. Były to dotąd dwie największe bolączki zarówno Czechów, jak i Niemców. Po stronie czeskiej trwano usilnie przy jedności kraju, gdy natomiast Niemcy dążyli do ustawowego podziału królestwa według stanu narodowościowego. I tutaj jednak doszło do porozumienia. W dyskusyi, która opierała się na przedłożeniu rządowem, zgodzono się na ustanowienie w przyszłości dwu zastępców marszałka, trzech kuryj wyborczych i 14 członków Wydziału krajowego. Z tych 3 wybierać będzie wielka własność, 4 Niemcy, 7 Czesi. Tak samo ugodowo załatwiono klucz do rozdziału agend Wydziału krajowego.

Czyniąc zadość postulatom czeskim, stwierdzono następnie ustawowo w początkowych paragrafach nowego statutu krajowego niepodzielność królestwa czeskiego i równouprawnienie obu narodowości.

W długotrwałej dyskusyi wypowiedziano się wreszcie za zatrzymaniem systemu kuryalnego w Sejmie i utworzeniem powszechnej kuryi wyborczej, powierzając dalsze obrady komisyi, złożonej z trzech członków, która miała opracować cały materyał, jaki będzie podstawą dalszych konferencyj ugodowych.

Tak zwany komitet pięciu obradował równocześnie nad uregulowaniem kwestyi języka urzędowego w urzędach autonomicznych i przedyskutował wszystkie poszczególne działy odnośnego przedłożenia rządowego.

Sprawy rozdziału narodowościowego i ustanowienia reprezentacyj okręgowych powierzono komisyi, złożonej z ośmiu członków, podzielonej następnie na dwie osobne komisye, w których omawiano zarówno kwestyę rozdziału narodowościowego, jak i tak drażliwą kwestyę szkół mniejszości narodowych. Obie nie dały powodu do ostrzejszych zatargów. Nawet i tu dało się osiągnąć pewien *modus vivendi*, który jest w danym wypadku najlepszym przykładem tego pojednawczego nastroju, jaki panował w Pradze w toku rokowań.

Że ów nastrój popsuł się chwilowo, to zniechęcać nikogo nie powinno. Byłoby bowiem szkodą nie do powetowania, gdyby drobne i dające się usunąć trudności obróciły w niwecz tak obfity rezultat konferencyj praskich. Jest też nadzieja, że obie narodowości, zamieszkujące królestwo czeskie, nie zechcą marnować tak daleko posuniętej akcyi ugodowej, która zacznie się znów tam, gdzie ją w październiku przerwano. Nadzieje te podzielamy wszyscy. Sprawa porozumienia czesko-niemieckiego musi być załatwiona. Im prędzej, tem lepiej dla królestwa Czech i całego Państwa.

Z parlamentu francuskiego.

Francuska Izba deputowanych obradowała na wczorajszem posiedzeniu nad wnioskiem p. Fourniera co do ponownego przyjęcia wydalonych funkcyonaryuszy kolejowych. Imieniem komisyi pracy publicznej dep. Pechadre wskazał na uchwałę komisyi z dnia 16 września, według której kwestya ta nie leży w kompetencyi komisyi, lecz należy wyłącznie do rządu. Mowca wyraził ubolewanie, że rząd dotychczas w sprawie tej nic nie uczynił.

Wniosek dep. Broussego, by decyzyę w tej sprawie odroczono aż do zapanowania stosunków normalnych wśród całej służby kolejowej uchwalono 454 głosami przeciw 78. Uchwała ta wywołała w Izbie wielki niepokój.

W ciągu dalszej dyskusyi prezydent ministrów Briand oświadczył, że żaden ze strajkujących kolejarzy nie będzie wydalony ze służby w kolejach państwowych za udział w strajku. — Podobnie postąpią też Towarzystwa prywatne. — O ogólnej amnestyi niema jednakże mowy, gdyż to rozluźniłoby dyscyplinę. Rząd życzy sobie postępu socyalnego, ale drogą ładu i spokoju; jeśli republikanie oświadczą się za tym programem, mowca pozostanie u steru. (Oklaski).

Izba następnie uchwaliła prezydentowi ministrów *votum* zaufania.

Prezydent ministrów Briand oświadczył następnie, że zgadza się na rezolucyę Rabier'a, w której przyjmuje Izba do wiadomości oświadczenie rządu i wyraża nadzieję, że rząd przeprowadzi rewizyę wydaleń kolejarzy na kolejach państwowych w duchu życzliwym i ludzkim, oraz, że w tym kierunku oddziała także na Towarzystwa prywatne.

Rezolucyę Rabier'a przyjęto 383 głosami przeciwko 143. Pierwszy jej ustęp (przyjmujący oświadczenie rządu do wiadomości) przyjęto 524 przeciw 80, drugi (wyrażający nadzieję i t. d.) 351 przeciw 106, resztę 504 przeciw 90 głosów.

KRONIKA.

Lwów, 21 grudnia.

— **Kalendarz.**
Czwartek (22 grudnia):
Zenona m. — Drogomira. — Zaczat. Bohor.
Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

— **Na Loteryę gospodarską,** urządzoną 18 b. m. na cele dobroczynne na dochód „Domu Pracy", złożyli dary pp.: Leopoldowa Baczewska i Gabryela ze Zgórskich Baczewska 20 flaszek wódki, Czeczowiccy w Andrychowie owoce, starosta Nieświatowski w Bohorodczanach 2 zające, JE. Zdzisław hrabia Tarnowski 1 srane, Andrzejowa hrabina Potocka 1 sarnę, Adamowa Krechowiecka 10 koron, radca i kierownik dyrekcyi policyi dr. Józef Reinlender 20 koron, pani Schnellowa z Firlejówki 4 kaczki, sekretarz Namiestnictwa Jan Maszkowski 10 koron, Helena Szkowronowa 10 woreczków z bakaliami, Albert Szkowron 10 flaszek wina, starszy komisarz powiatowy dr. Władysław Żurowski 10 koron, Towarzystwo akcyjne lwowskich browarów 2 beczułki piwa, Kiselkowa 1 indyka, starszy radca rachunkowy Balzer 5 koron, starszy radca budownictwa Wiktor Poźniak 10 koron, ks. Walenty Wołcz, dyrektor seminaryum nauczycielskiego męskiego, 10 koron, Bolesław Lewicki, dyrektor filii Towarzystwa wzajemnego kredytu, 20 koron, Helena Bolesławowa Lewicka 1 poduszkę ręcznie malowaną i 6 fantów, S. Wieser 50 flaszek piwa marcowego, Felicya Serwatowska 2 kaczki i 4 słoiki kompotu, starosta dr. Zdzisław Wawrausch 10 koron, JE. Roman hrabia Potocki 12 zajęcy, Jan Mądziel z Dąbrowy 3 zające, Aleksander Bieniecki 4 fanty, Józefa Kallenbachowaa 4 kuropatwy i 1 pudełko z daktylami, Seyfart i Dydyński 14 fantów, Kazimiera Neumannowa 5 kiszek i salceson, Marya z Dzwonkowskich Szlachtowska 3 zające, Franciszek Ponicki, krajowy referent weterynaryjny, 10 koron, Leonowa hrabina Pinińska 6 flaszek wina, 6 zajęcy i 12 woreczków z owocami, St. Wagner i A. Lang 5 fantów, Augustowa Jaworska 5 puszek konserw, Janowie Demetrowie słoninę, cielęcinę i wieprzowinę, Tadeuszowie hrabstwo Dieduszyccy 8 zajęcy i 6 słojów miodu, Ferdynand Gütler 5 fantów, R. Ditmar 40 asygnat po pół litry nafty, Zarząd mleczarni w Putiatyńcach masło, Wincentyna Krzysikowa 4 fanty sekretarz Namiestnictwa dr. Lucyan Zawistowski 10 kor., Gabryel Stark 5 fantów' Jan Pawłowicz 2 kapelusze, Leopold Haas 3 fanty, Aloizy Hübner 10 fantów, Ozyasz Wixel asygnatę na 1/4 hektolitra piwa okocimskiego, Zarząd restauracyi hotelu francuskiego 10 kor., Zarząd serowni w Szówsku krąg sera, August Gorayski w Moderówce 10 indyków i 10 kilogramów masła, Teofil Merunowicz garnitur porcelanowy do czarnej kawy, Stanisława Abrahamowa 15 lalek, starosta dr. Tadeusz Moszyński 2 zające, p. I. Rutowska 2 zające, radca Namiestnictwa Juliusz Kadyi 2 zające, Adamowie Gubattowie 20 kor., Tadeuszowa Pilatowa 2 fanty, Michałowa Wasungowa 2 flaszki wina, Mikołajowie Bilikowie 5 flaszek wina, A. Schwanenfeld w Tarnowie 12 flaszeczek wódki, Zarząd dóbr Kolbuszowy 1 rogacza, M. hr. Wodzicka w Olejowie 2 indyki, Bolesławowa Baranowska 2 pasztety dla bufetu, radca Dworu Stanisław Grodzicki 20 kor., firma Didolić i Prpić 12 flaszek wina, Stanisławowa Dąmbska 2 zające, radca Dworu i prokurator skarbu dr. Karol Engel 10 flaszek wina, Oskar Heller 1 bluzkę, Aleksander Lewicki 6 paczek herbaty, Aleksander Koniewicz 4 fanty, Tadeuszowa Cieńska rybę, Janina Jaszczurowska 4 słoiki kompotu i 2 słoiki miodu, Maks Wiksel 20 flaszek piwa, firma Braci Kapelusz w Brodach likiery, radca Namiestnictwa Szczęsny Cieński 20 kor. (C. d. n.)

Z Wydziału Towarzystwa miłosierdzia „Opatrzność".
Zofia Bobrzyńska, przewodnicząca

— **Wydział Ligi pomocy przemysłowej** odbył plenarne posiedzenie w ubiegłą niedzielę, pod przewodnictwem swego prezesa JE. Andrzeja ks. Lubomirskiego, w nowym gmachu Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie.

Na posiedzeniu tem, które trwało całą niedzielę do późnego wieczora, obok załatwienia spraw bieżących i sprawozdania z poszczególnych działów, przedstawionych przez referentów biura Ligi, zapadły następujące uchwały: Zatwierdzono budżet Ligi na r. 1911, który w przychodach wykazuje kwotę 160.250 kor., w wydatkach 143.100 kor. Nadwyżkę 17.150 uchwalono przelać do funduszu realności.

Następnie uchwalono budżet realności w przychodach w kwocie 72.950 kor., w wydatkach 113.288 kor. 40 hal. Na rozszenie działalności krakowskiego Oddziału Ligi uchwalono dotacyę na r. 1911 w kwocie 6000 kor. i zaliczkę w kwocie 1200 koron. Zakres działania krakowskiego Oddziału unormowany ma być osobnym regulaminem.

Do uchwał budżetu dodano szereg rezolucyj tyczących się urządzenia kursów dla agentów handlowych we Lwowie i Krakowie, kursu dla przemysłowych pralni przy Seminaryum przemysłu domowego we Lwowie i t. d.

Uchwalono przystąpić do drugiego wydania Skorowidza przemysłu i handlu krajowego i ustalono budżet tego wydawnictwa w przychodach w kwocie 50.500 kor., w rozchodach 55.950 kor., uchwalono przystąpić do Związku zdrojowisk i uzdrowisk i do Towarzystwa wyzyskania sił wodnych.

Przyznano dalej szereg subwencyj, między innemi na wydawnictwo *Kupca polskiego* w Krakowie.

Nadano markę ochronną Ligi kilku firmom, a wreszcie uchwalono kooptować do wydziału wykonawczego Ligi p. p. Halskiego i instruktora Ostrowskiego z Krakowa.

— **Wesoły wieczór Sylwestrowy** dla wszystkich członków i ich rodzin w „Sokole-Macierzy" odbędzie się dnia 31 grudnia b. r., o godz. 8.

— **Egzamina kwalifikacyjne.** Kraj. Ognisko naucz. we Lwowie ogłasza tygodniowy kurs przygotowawczy do egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli i nauczycielek już w bieżącym sezonie. Interesowani zechcą się zgłosić się możliwie najrychlej, o ile, że zgłoszeni już w tych dniach rozpoczynają naukę.

— **Trzydziestolecie pracy zawodowej,** jako samoistny kupiec, obchodził w tych dniach znany ze swej działalności publicznej radny miejski p. Edmund Riedl, właściciel handlu herbaty, kawy i win.

— **Od prezesa «Koła aptekarzy lwowskich»** otrzymujemy wiadomość, iż nietylko apteka p. Pinelesa we Lwowie, jak ogłasza, utrzymuje pierwsza na składzie „Salvarsan" „606" ale wszystkie apteki lwowskie o wiele wcześniej od apteki p. Pinelesa ten preparat posiadały i utrzymują na składzie.

— **Przebudowa gmachu Skarbkowskiego.** Wydział krajowy na odbytem onegdaj posiedzeniu przyjął do zatwierdzającej wiadomości ofertę p. Ludwika Hellera, wniesioną do fundacyi Skarbkowskiej w sprawie przebudowania obecnego gmachu Skarbkowskiego, z tem, że tak plany przebudowy, jak i kontrakt, stosownie do statutu fundacyi, mają być również przedłożone Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

— **Przystanek kolejowy «Dziewięcierz»,** położony na szlaku kolejowym Jarosław-Sokal pomiędzy stacyami Horyniec i Werchrata w kilometrze 68·4, otwarty zostanie z dniem 1 stycznia 1911 dla ruchu osobowego i pakunkowego. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w pomienionym przystanku. Pakunki przyjmowane będą przez kierownika pociągu za opłatą w miejscu przeznaczenia. Po odbiór pakunków nadanych do przystanku „Dziewięcierz" zgłaszać się należy w myśl postanowień § 34 II regulaminu ruchu bezwłocznie po przyjeździe do kierownika pociągu. — Czasy odjazdu pociągów zatrzymujących się w pomienionym przystanku zawarte są w odnośnych ogłoszeniach.

— **Wspólna Wilia w Zakładzie św. Łazarza** odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., o godzinie 4 po południu.

△ **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się wczoraj na dworcu dawnej kolei czerniowieckiej. Oto w czasie ładowania żelaznych trawers na wozy, jedna z nich upadła woźnicy Wasylowi Bednarczykowi na nogi. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u Bednarczyka złamanie prawej nogi i ciężkie obrażenia lewej, odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Wypadek na kolei.** Robotnik kolejowy, który w niedzielę po południu zginął na tutejszym głównym dworcu kolejowym, zgnieciony przez wozy kolejowe, nazywał się Andrzej Sycz i liczył 31 lat. Powodem wypadku była własna nieostrożność Sycza.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna przeciw Sawce Szmyrkowi, gajowemu w Rożdżałowie o zbrodnię skrytobójczego morderstwa. Prokuratorya Państwa zarzuca mu, że w skrytobójczy sposób zastrzelił w lesie Matwija Sirkę, z którym przedtem miał kłótnię i z tego powodu żywił do niego nienawiść, a poszło o to, że Szmyrko zastrzelił wałęsającego się po lesie psa, będącego własnością Sirki. Szmyrko zgłosił się sam na posterunku żandarmeryi i zeznał, że zastrzelił Sirkę przypadkowo w chwili szamotania się z nim. Schwytał go bowiem w lesie na kradzieży.

Sekcya zwłok Sirki wykazała jednak, że strzał padł z tyłu, a lotki naruszyły płuca i mięśnie sercowe.

Przed kilku miesiącami odbyła się już jedna rozprawa przeciw Szmyrce, po której zapadł wyrok uwalniający, jednakowoż Najwyższy Trybunał sądowy i kasacyjny zniósł ten wyrok wskutek zażalenia nieważności, wniesionego przez prokuratoryę Państwa i polecił rozpisać nową rozprawę.

Dziś właśnie tłumaczy się Szmyrko po raz drugi ze swego zbrodniczego czynu. Do zamiaru zabicia Szmyrko się nie przyznaje.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Aresztowanie spółki złodziejskiej.** Policya aresztowała wczoraj następujących notowanych złodziei: Maryana Bereżańskiego, Stanisława Gacha, Mikołaja Sochańskiego i Bronisława Ziółkowskiego, a nadto ukrywaczy kradzionych rzeczy: Teodora Kowalskiego i Sandera Nassa. Od dłuższego czasu kupcy lwowscy wnosili skargi, że podczas przewozu towarów z dworca kolejowego do miasta ginęły różne przesyłki. Policya stwierdziła, że działo się to obok budki akcyzowej, przy tak zwanem „kopytkowem", na skręcie do dworca kolejowego, gdzie zwykle wozy się zatrzymują. Urządzono więc zasadzkę i przyłapano wymienionych wyżej sprawców kradzieży, którzy natychmiast towary zbywali u Kowalskiego i Nassa.

† **Zmarli** w ostatnich **dniach**: we Lwowie Jan Wajdowicz, radca wyższego sądu krajowego, w 51 roku życia; Adam Dwornikiewicz, kontrolor poczt i telegrafów, w 70 roku życia; Władysław Jabłoński, kapitan 9 pp., w 67 roku życia; Karol Rylski, emerytowany kapitan, w 73 roku życia; Jan Wagner, majster kowalski, w 51 roku życia; Sydonia z Nennelów Kopecka, w 80 r. życia;

w Krzeszowicach, Roman Falkowski, długoletni kasyer administracyi dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

w Baden, Aleksander Saszkiewicz, emer. generał-porucznik i inspektor pionierów, w 53 roku życia.

w Kosienicach pod Przemyślem, Adol Ebenberger, tamtejszy dzierżawca dóbr, w 63 r. życia;

Kronika zagraniczna.

* Echa krwawego zajścia w Berlinie. W sobotę przed południem zmarł drugi urzędnik policyi londyńskiej, którego onegdaj raniono strzałami rewolwerowymi.

* Nieprawdziwa wiadomość. Z Cetynii donoszą: Doniesienie pism zagranicznych, jakoby byłego ministra spraw wewnętrznych, Wiero Jovanovica, zastrzelił w biały dzień na ulicy pewien kapłan jest z palca wyssane.

* Cholera. W Konstantynopolu zachorowało w sobotę na cholerę 36 osób, zmarło 11.

* Oszustwa i defraudacye. Rzeczywisty radca stanu Neratów, brat rossyjskiego towarzysza ministra spraw zagranicznych został uwięziony. Neratow, jako prezes Towarzystwa kolei nadwołżańskiej, popełnił liczne oszustwa i sfałszował wiele weksli.

Dziennik *Ikdam* donosi, że turecki konsul w Patras zdefraudował 100 tysięcy funtów tureckich.

Henryk Szuman.

Wielkopolska słusznie chlubić się może, iż pomimo bardzo niepomyślnych warunków, wytrwale stawia czoło przeciwnościom, broniac wiary, języka i ziemi. Walka ta obronna wytwarza w Wielkopolsce charaktery prawdziwie żelazne, wysuwa na czoło społeczeństwa mężów, w których cały naród widzi swą chlubę.

Do takich właśnie czcigodnych postaci należał ś. p. Henryk Szuman.

Rozum trzeźwy, a patryotyzm gorący, pisze o zmarłym *Dziennik Poznański*, nadawały kierunek pracy jego i służbie publicznej. Miłość Ojczyzny była mu gwiazdą przewodnią, prądem podnoszącym serce z poziomych rozłogów ziemi na ideału wyżyny.

Ś. p. Henryk Szuman urodził się dnia 3 lutego 1822 w Władysławowie, w powiecie czarnkowskim, z ojca Maurycego Szumana i Henryki z Hoyerów. Po ukończeniu gimnazyum Maryi Magdaleny w Poznaniu, poświęcił się studyom prawniczym, które odbywał w Wrocławiu, Berlinie i Bonn.

Po ukończeniu studyów mianowany auskultantem przy sądzie berlińskim, pierwszy raz w młodzieńczym jeszcze wieku wszedł na arenę publiczną w r. 1848, mając sobie powierzoną obronę kilku podsądnych ze sprawy śledczej przeciw uwięzionym z powodu spisku Mierosławskiego w r. 1846, a zarazem jako pomocnik jednego z najznakomitszych ówczesnych adwokatów, Crelingera, w procesie tym występującego, któremu dodanym został jako tłumacz, dla klientów nie władających dostatecznie językiem niemieckim.

Kiedy w czasie znanych wypadków w r. 1848 utworzoną została w Berlinie polska legia akademicka, ś. p. Henryk Szuman zostaje jej komendantem i przeprowadził ją do Poznania. Później mianowany adjutantem Mierosławskiego, brał udział we wszystkich potyczkach.

Pojąwszy w r. 1859 w związek małżeński Kamilę Kościelską z Śmiłowa, osiadł na roli w Władysławowie. Stanął wtedy od razu w szeregu tych, którzy w sprawach społecznych przodowali. W r 1860 należał do założycieli Towarzystwa rolniczego poznańsko-szamotulskiego, a po założeniu Centralnego Towarzystwa Gospodarczego został jego sekretarzem.

W r. 1863 został wybrany posłem do Sejmu pruskiego z okręgu pleszowskiego, równocześnie objął redakcyę *Dziennika Poznańskiego*, ale krótko tylko pozostał na tem stanowisku, ponieważ aresztowany pod zarzutem zdrady stanu, półtora roku odsiadywał w berlińskiem więzieniu w Moabicie. Do redaktorskich zajęć nie powrócił odtąd.

Mandat poselski piastował blisko pół wieku, a bardzo długie lata przewodniczył Kołu sejmowemu polskiemu.

Przed niedawnym dopiero czasem złożył godność przesa Koła, a na kilka miesięcy przed śmiercią mandat poselski. Ostatnim nawet cierpieniom w tak podeszłym wieku, nie chciał pozwolić się złamać. Do ostatniego dnia wstawał i do ostatniego dnia niemal o sprawach publicznych myślał.

W żelaznem jego ciele żelazny był duch.

Mimo, że ś. p. Henryk doszedł prawie do granic życia ludzkiego, śmierć jego wywołała powszechny a szczery smutek i żal. Są one wyrazem należnej wdzięczności i uznania za podjęte prace i położone zasługi.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Juliusz Kleiner. «Układ i tekst dzieł Słowackiego. Rozprawa p. t. „Układ i tekst dzieł Słowaikiego“ jest recenzyą pierwszego krytycznego wydania dzieł poety, ogłoszonego w rokn jubileuszowym przez dr. Gubrynowicza i dr. Hahna; jak jednak sam tytuł wskazuje, nie ogranicza się recenzent do oceny wydania, ale chce zająć się wszystkiemi kwestyami, dotyczącemi należytego ułożenia dzieł i powiązania urywków tudzież dania tekstu wiernego, odpowiadającego wymaganiom naukowym.

We wstępie stwierdza dr. K. z uznaniem wielkie znaczenie wydania i pracy wydawców Część pierwszą poświęca układowi; krytykuje podział na wiersze drobne, powieści poetyckie, dramaty, przekłady i prozy i podaje projekt innego ułożenia, następnie szczegółowo omawia wszystkie tomy. Najważniejsze w tej części jest dokładne zajęcie się układem „Króla-Ducha“; na podstawie zbadania treści i autografu ustala dr. K. tekst główny pięciu rapsodów, wykazując, że niektóre ustępy, włączone przez wydawcą do tekstu głównego, należą do waryantów, niektóre zaś waryanty rzekome do tekstu głównego: w ten sposób przywraca dr. K. postać właściwą zwłaszcza ostatniej pieśni rapsodu o Piaście i drugiej pieśni rapsodu o Bolesławie Śmiałym; następnie oznacza dokładnie przynależność fragmentów; zostaje tu wyjaśnione stanowisko trzydziestu urywków w kompozycyi poematu. Nadto zaznacza recenzent, że i z tomu I (z wierszy drobnych) i z fragmentów „Beniowskiego“ należy niektóre ustępy włączyć do „Króla-Ducha“.

Część druga „Tekst utworów“, przedewszystkiem roztrzyga zasady naukowego wydania, potem drobiazgowo krok za krokiem śledzi, o ile tekst sześciu tomów jest wierny, zestawiając go z wydaniami pierwotnemi i z autografami. Oczywiście ważne są głównie uwagi o utworach, których druk opiera się na autografach. Dr. K. poprawia szereg wierszy, niedokładnie odczytanych lub uznanych za nieczytelne i uzupełnia waryanty; emendacya ta dotyczy zwłaszcza tekstu „Beniowskiego“, Fantazego“, „Beatrix-Cenci“, „Zborowskiego“ i „Michała Twerskiego“. Często tu przywrócone zostaje właściwe znaczenie przez należyte zmiany interpunkcyi. Nadto recenzent rokonstruuje niektóre wiersze zdefektowane i poprawia omyłki pierwodruków lub nawet autografów (n. p. w „Księciu niezłomnym“). Czytelnika niefachowego zająć mogą głównie poprawki oznaczenia osób w dramatach, którego często brak w autografie, i odmienne łączenie ustępów (n. p. w pismach filozoficznych). Jako „dodatek“ dołącza dr. K. sprostowanie lub uzupełnienie niektórych objaśnień.

Z teatru krakowskiego. Świetny repertuar sceny krakowskiej wzbogacił się w ubiegłą sobotę nowym nabytkiem, o którym słuch teatralny nie prędko przeminie. Jestto dramat Mereżkowskiego: „Paweł I“. Jak zaświadczają recenzye pism krakowskich od wielu lat nie było nowości teatralnej, która wywierałaby tak wstrząsające wrażenie, jak ten utwór znakomitego pisarza rossyjskiego. Tematem dramatu jest nietylko portret duchowy nieszczęśliwego obłąkańca na tronie, ale i niejakoa przekrój psychologicznny całego społeczeństwrossyjskiego u zarania wieku XIX. Dzieło Mereżkowskiego wystawił teatr krakowski w przepychu dekoracyj, kostiumów i w świetnej grze artystów. Rolę tytułową wykonał po mistrzowsku dyrektor Solski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz piąty „Wesoły chłop“. operetka w 3 akt. L. Falla.

We czwartek po raz pierwszy „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 akt. Henryka Ibsena w polskim przekładzie Jana Kasprowicza, muzyka E. Griega. Nowa wielka wystawa.

W piątek po raz drugi „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach Henryka Ibsena, w polskim przekładzie Jana Kasprowicza, muzyka E. Griega. Nowa wielka wystawa.

W sobotę z powodu wigilii „Bożego Narodzenia“ przedstawienia nie będzie.

Kasa zamawiań i kasa teatralna sprzedawać będzie w tym dniu bilety na przedstawienia świąteczne tylko od godziny 9 do 12 w południe.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu na dochód Tow. wzaj. pomocy Członków teatru miejskiego we Lwowie, „Halka“, opera w 4 aktach Stan. Moniuszki. Występ Matyldy Lewickiej, T. Łowczyńskiego, St. Tarnawskiego, A. Okońskiego.

W niedzielę, o godzinie 7·30 wieczorem na dochód Tow. wzaj. pomocy członków teatru miejskiego we Lwowie po raz szósty „Wesoły chłop“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek o godzinie 3 po południu „Mignon“, opera w 4 aktach A. Thomasa, występ Jadwigi Lachowskiej, Stanisławy Makusz, T. Łowczyńskiego i Jana Zopotha.

W poniedziałek, o g. 7·30 wieczorem po raz 6-ty „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał Stan. Wyspiański.

We wtorek o g. 3·30 po południu po raz 5-ty „Złoty wiek rycestwa“, żart sceniczny w 3 akt. z angielskiego K. Marlowea.

We wtorek o g. 7·30 wieczorem, po raz 23 „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 akt. Franciszka Lehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

We środę, po raz trzeci „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

We czwartek po raz 17-ty „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 akt Fr. Lehara.

W piątek po raz 4-ty „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

W sobotę, o godz. 3·30 po południu I-sze przedstawienie Sylwestrowe, po raz 45 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

W sobotę, o godzinie 7·30 wieczorem II.-gie przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1910“, przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

W niedzielę, 1 stycznia 1911 o godzinie 3·30 po południu „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W niedzielę, o godzinie 7·30 wieczorem po raz 7-my „Wesoły chłop“, operetka w 3 akt. L. Falla.

W poniedziałek II. przedstawienie cyklu komedyj Aleksandra hr. Fredry (wznowienie) „Co tu kłopotu“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 24 grudnia, przedstawienia nie będzie.

W niedzielę, 25 grudnia, po południu, „Car Paweł“.

W poniedziałek, 26 grudnia, „Betleem Polskie“, Jasełka w 3 aktach, napisał Lucyan Rydel.

W poniedziałek, 26 grudnia, wieczorem „Zaczarowane koło“. Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Rada miasta Lwowa.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się o godz. 7 min. 15 wieczorem. Zagaił je prezydent miasta p. Ciuchciński.

W sprawie uregulowania granicy pomiędzy Lwowem a Kleparowem, po wysłuchaniu referatu wiceprez. Eplera, uchwalono do sądu wysłać syndyka miejskiego dr. Pomianowskiego i asystenta miernictwa p. Skrzyńskiego.

Następnie przeszła Rada do dyskusyi szczegółowej nad projektem gminnej reformy wyborczej.

W dyskusyi r. Laskownicki zażądał, by rozpocząć omawianie projektu od punktu 6 (utworzenie kuryi powszechnej).

W tym też duchu postawił mowca odpowiedni wniosek formalny.

R. prof. Pawlewski wywodził, że należy przyjąć przedewszystkiem ogólne zasady, jako to: 1. Jednolitość Lwowa, jako ciała wyborczego; 2. przyznanie kobietom bezpośredniego prawa wyborczego czynnego i biernego; 3. zniesienie pluralności głosów dla urzędników i t. p.

Po uchwaleniu wniosku r. Laskownickiego, wiceprezydent dr. Aschkenase, po polemice z przeciwnikami czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego, powitał projekt r. Neumanna przyjaźnie, co do szczegółów tylko domagając się pewnych zmian. I tak żądał mowca ograniczenia prawa głosu w kuryi powszechnej do osób „fizycznych“ jedynie, bez pluralności z tytułu posiadania majątku, dalej usunięcia głosu instytucyj, jako „osób prawnych“, powiększenia liczby mandatów w kuryi powszechnej z 5 na 10, wreszcie wybieralności kobiet w kuryi dotychczasowej. a zniżenia dla nich cenzusu w kuryi powszechnej do ukończenia szkoły wydziałowej.

R. dr. Schleicher wniósł, by w kuryi powszechnej miał prawo głosowania każdy, kto ukończył lat 24 i od roku przynajmniej przebywa stale we Lwowie.

R. Laskownicki oświadczył, że solidaryzuje się z wywodami wiceprezydenta dr. Aschkenasego, zarzucił zaś referentowi, że obawia się zalewu żydowskiego (oklaski) i wyraził opinię, że trzeba dążyć do zgody z Rusinami.

R. Pawlewski w trzech poprawkach powtórzył zasady, wyrażone w poprzedniem swem przemówieniu, domagając się co do prawa wyborczego kobiet imiennego głosowania.

R. dr. Lisiewicz wyraził życzenie, by zaprowadzono „kuryę proletaryatu“, a następnie przemawiał także za temi samemi żądaniami, co wiceprezydent dr. Aschkenase, żądając jednak 20 mandatów dla nowej kuryi.

Referent r. Neumann zastrzegł się przeciw podsuwaniu mu obawy o zalew żydowski lub ruski, co tem mniej było uzasadnione, że klub mieszczański nigdy nie przykładał ręki do nietolerancyi narodowościowej i wyznaniowej.

Dalej referent bronił 6 punktu swego projektu.

Po dyskusyi formalnej, przystąpiono do głosowania, w którem uchwalono § 6 w brzmieniu referenta, a więc przyjęto zasadę, że w kuryi powszechnej mają głos wszyscy obywatele, a więc i ci, co głosują w kuryi dotychczasowej, którzy osiągnęli wiek lat 24 i osiedleni są we Lwowie od lat trzech.

Co do warunków uprawnienia do głosowania kobiet w tej kuryi, głosowano imiennie nad wnioskiem dr. Schleichera, aby kobietom dać te same prawa, co mężczyznom. Wniosek jednak upadł, uzyskawszy zaledwie 13 głosów przeciw 40.

Po krótkiej jeszcze utarczce z powodu wyniku głosowania nad prawem wyborczem kobiet, prezydent p. Ciuchciński o godzinie 10 wieczorem odroczył posiedzenie, składając radnym życzenia „Wesołych Świąt!“

August Rodin.

(W siedmdziesięcioletnią rocznicę urodzin).

Znakomity autor „Sieny“, „Dworu w Ferrarze“ i „Rzymu“, Kazimierz Chłędowski, w rozmowie ze mnę o współczesnej sztuce, między inemi tak się raz wyraził o rzeźbie francuskiej:

„Mówi się bezmyślnie, iż rzeźbie greckiej nikt dotąd nie dorównał i, że najlepsi nowożytni mistrze są partaczami wobec Fidyasza, o którego dziełach, notabene, najczęściej małe ma wyobrażenie ten, który jego nazwisko powtarza. Rzeźba starożytna nie potrafiła wykonać tego, co dłuto nowożytne jest w stanie wyrazić, a mianowicie najdelikatniejszych nawet odcieni ludzkiego uczucia. Artyści greccy i rzymscy umieli oddać w marmurze tylko krańcowe namiętności, wybuchy gniewu, boleści, doszłe do tego stopnia, iż nadzwyczaj wyraźnie objawiają się na ludzkiem obliczu, To samo radość, wesele, wciela się u nich w gruby śmiech Satyra, lub młodego Bacchusa, w rozwiązłe ruchy ich towarzyszek, ale jakiegoś wyższego nastroju ducha wlać w kamień nie umieli, ani zachwytu religijnego, ani ideałów miłości, ani naiwnego śmiechu młodej dziewczyny. To są zdobycze nowożytnej rzeźby i tem stoi ona o wiele wyżej od dzieł starożytnego dłuta. Pod względem techniki i anatomicznego zrozumienia ciała ludzkiego, współczesna rzeźba dorównywa greckim artystom. a przewyższa ich w znajomości ciała zwierzęcego“..

Te niezwykle śmiałe a prawdziwie cenne słowa znakomitego pisarza, który między historykami sztuki odznacza się śmiałością i głębokością wypowiedzianych sądów (przypominam nieocenione, przepyszne określenie Raffaela w „Rzymie“) dotyczą takich współczesnych potentatów rzeźby jak: Houdon, Barye, Falguière, Rodin i t. d. Tego ostatniego przedewszystkiem!

Z nazwiskiem Rodina bowiem związana jest ściśle historya rewolucyi współczesnej rzeźby, która w osobie twórcy „Mieszczan z Calais“ znalazła najpotężniejszy wyraz. Twórczość jego sięgająca Egiptu, Fidyasza i Michała Anioła, obejmuje wszystkie bez wyjątku „prądy“ i „kierunki“, staje się wreszcie odrodzeniem i kamieniem węgielnym rzeźby dnia dzisiejszego, tej rzeźby, którą, jak słusznie powiedział Chłędowski, postawić można bez uszczerbku dla jej wartości, obok kamiennych cudów Grecyi. Na tem zestawieniu rzeźba Rodina nie straci, przeciwnie, człowiek współczesny dojrzy w niej może więcej życia, prawdy, krwi i nerwów, niż w tych przecudnych, ale powiedzmy otwarcie chłodnych, a częstokroć martwych nawet, bosko pięknych ciałach, obcych nam zresztą, tak duchem, jak i kształtem, To ostatnie w pierwszym rzędzie; zaprzeczyć się bowiem nie da, że wskutek odmiennego sposobu życia, pracy, odżywiania się, stosunków klimatyczuych. a przedewszystkiem torturujących nieraz ciało strojów. kształty się wyrodziły, zdeformowały. A obowiązkiem rzeźbiarza jest dawać formę ciała taką, jaką odznacza się model mu współczesny. Inne są wprawdzie recepty „klasyków-nauczycieli“, którzy najwyższy wyraz sztuki widzą w kopiowaniu „antyków“ — czego napewno nie doradzali uczniom swoim greccy mistrze.

„Starożytni — mówi Rodin — byli największymi, najbardziej poważnymi, najbardziej podziwienia godnymi obserwatorami natury, jacy istnieli kiedykolwiek“.

A w swoim arcyciekawym pamiętniku pisze Benvenuto Cellini (przekład polski Machniewicza — Biblioteka dzieł wyborowych): „Niema innej księgi na nauczenie się sztuki, prócz natury“. To samo mówi rzeźba Rodina, która w formie skończonej daje człowieka żywego, z krwią, kośćmi i nerwami, całe to życie współczesne, gorączkowe, nienasycone, przemęczone, niejednokrotnie karykaturalne i złe, w wir którego człowiek dzisiejszy jest wplątany. Rzeźby jego to takie same dokumenty epoki, jak te, które niegdyś wychodziły z pod dłuta mistrzów helleńskich, rzeźby nie mające nic wspólnego z błąkającą się jeszcze tu i ówdzie pseudoklasyczną istotą, która, według słów jego „nie jada, nie pije, nie uczuwa ani miłości, ani nienawiści, która swój czas przepędza na przybieraniu póz, niby pięknych, istota, zawsze tak samo zbudowana, ani mała, ani duża, ani chuda, ani tłusta, istota, która nia robi nic i nie jest niczem“.

C. Mauclair w doskonałej swej książce „Trois crises de l'art actuel“ pisze o nim (przekład J. Kleczyńskiego w książce o „Rzeźbie współczesnej“): „Rysem zasadniczym temperamentu artystycznego Rodina jest chęć wyrażenia charakteru uczuciowego postaci. Jego sztuka jest dynamiczną, nie statyczną. Stąd potrzeba studyowania ruchu. Aby ten ruch był wyrażony logicznie i harmonijnie, trzeba, aby był narysowany ze wszystkich stron. Przez studya nad antykami doszedł on do przekonania, że rysować (rzeźbiarsko) trzeba figurę, obchodząc ją wokoło, szukając wszystkich jej profilów i wiążąc je kolejno płaszczyznami. W ten sposób otrzymuje się rysunek ruchu. Znajomość anatomii jest tu niezbędną, lecz nie decydującą, przeciwnie, bywa źródłem omyłek, które mogą zabić dzieło sztuki. Ona wskazuje szczegóły mechanizmu, ale nie trzeba zapominać, że myśl, energia życiowa zmieniają wygląd organizmu“.

I oto powstaje rzeźba Rodina, która próbuje rozwiązać wszystkie problemy, które przed nim istniały, nie jednolita może w zupełności, ale potężna prawdą, pięknem i tytanicznym duchem twórczym. Ktoś przyrównał go do Michała Anioła; jakkolwiek porównania takie są zawsze nieszczęśliwe i nie godzę się na nie, to podejmując je, stwierdzić należy, że ideowo ma z nim wiele wspólnego: jest tak samo niezwykłym, jak wielki Florentyńczyk i tak samo nieoczekiwanem, żywiołowem zjawiskiem. Różnice jednak są wielkie, muszą być zresztą: pomiędzy twórczością jednego i drugiego leży okres lat czterystu! Pozatem Michał Anioł jest — jeśli się tak można wyrazić — gładszy, bardziej skończony, przygotowuje się do wykonania dzieła troskliwiej. Takie n. p. fałdy u Matki Boskiej w Pietà, draperye, lub broda u Mojżesza, nic nie mają Rodinowskiego. Jeśli się jednak przypatrzy bliżej niedokończonym blokom marmuru Michała Anioła, a przedewszystkiem jego szkicom, niedokończonym postaciom w kaplicy Medyceuszów i t. d. to tam znajdzie się łatwo drogę do Sezamu tytanicznej twórczości Rodina. Twórca „Myśliciela“ nie wypowiada się w zamkniętym, skondensowanym, monumentalnym, kamiennym spokoju, przeciwnie chce w dziełach swoich wyrazić tyle ruchu, ile się go da tylko, ile to jest możliwe. Jeśli już koniecznie doszukiwać się jakiejś paraleli artystycznej, to patrząc na jego „św. Jana“, jakżeż wyraźnie przychodzi na myśl Donatello!

Z pod wszystkich jednak porównań wyłamuje się niecodzienna, potężna indywidualność francuskiego mistrza.

O wielkości roli Rodina w dziejach rzeźby wszechświatowej słusznie pisze C. Przewózki w pięknej swej książce pt. „Rzeźba francuska XIX. i XX. wieku“: „Bo nietylko przez to, że raz ostatni i najbezwzględniej przełamał te spróchniałe sztaby akademickiej klatki, którą już byli łamali i Rude i Carpeaux; że stworzył drogę ku naturze i że za nim pociągnęli ku tej wiecznej żywicielce młodzi, którzy później może w innym od mistrza pójdą kierunku, ale jemu wyzwolenie swe zawdzięczają; nie przez to nawet, że dzięki jego rzeźbie tak rewolucyjnej, a tak

Grekom krewnej stało się dla wielu, co dobrowolnymi ślepcami byli, możliwem właściwe pojęcie sztuki starożytnej, jest on mistrzem naszej epoki. Ale przez to, że po romantycznej rzeźbie Rude'a i Carpeaux, on pierwszy w klasyczne piękno ujął XIX. i XX. wiek".

Naturalnie, że klasyczności tej, o której mówi autor, nie należy rozumieć jako czegoś, co jest niewolniczem powtarzaniem lub przetwarzaniem antyków. Takie np. rzeźby Canovy, mimo, iż są nieraz prawie aż kopiami niemal form starożytnych, klasycznemi nie są. Klasyczną jednak może być rzeźba współczesna — rzecz zanadto znana, żeby się nad nią rozwodzić.

Naturalnym wynikiem rewolucyjnej rzeźby Rodina jest powrót do szlachetnego kultu ciała, do kultu nagości. I znowu „nagość" ta ma znaczenie szlachetne, „klasyczne"; nie jest to rozebranie modelu, pokazywanie cudnych kształtów, artystyczno-zmysłowe lubowanie się, lecz konieczność wypowiedzenia tego, co natura najszlachetniejszego stworzyła. I oto jawią nam się te cudne, przepiękne, lub też brutalne i szorstkie ciała, takie, jakie wiek i otoczenie wytworzyły — powstaje całe mnóstwo współczesnych gigantów, powstaje ta pieśń nad pieśniami na cześć prawdziwie pojętej nagości; rzeźba nie najlepsza może z dorobku Rodina, a jednak tak szlachetna, tak nieskazitelna: „Pocałunek".... Jest to fragment większej pracy, zaczętej jeszcze w młodości i jeszcze niedokończonej.

W portretach kobiecych umie znowu Rodin być typowym Francuzem, pełnym tego niewypowiedzianego *esprit*, tej subtelności, miękkości i delikatności, którą za nim przerobili zwłaszcza Niemcy w rzemieślniczą dłubaninę.

Twórca „Myśliciela", „Trzech cieni", „Ugolina", „Balzaca", „Przebudzenia człowieka", „Adama i Ewy", „Orfeusza i Eurydiki" i t. d. mimo kolosów myśli i twórczości, które już zaklął w swoje marmury i bronzy i mimo swoich 70 lat, nie wypowiedział jeszcze wszystkiego, ostatniej pieśni łabędziej nie wyśpiewał.... I jak w czasach, kiedy wyśmiewano go, szydzono i niemal przeklinano (zwykła kolej geniuszów torujących nowe ścieżki!), nie ogląda się na nic, obcą mu, nieznaną codzienna sława, z której drwi i gardzi nią, pracuje dalej, krew swą ostatnią oddając i widząc dobrze jeszcze tysiące przeciwieństw, bolów i trudów.

Artur Schröder.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj, pod przewodnictwem swojego prezydenta p. Horowitza posiedzenie plenarne.

Przed porządkiem dziennym wiceprez. Baczewski poruszył sprawę kanałów i w myśl jego wniosku Izba przypomniała swą uchwałę z lipca b. r. i uchwaliła wyrazić Kołu polskiemu uznanie za zajęte w tej sprawie stanowisko, wyrażając żądanie bezwarunkowego wykonania ustawy kanałowej z r. 1901. Następnie r. Zacharjewicz podniósł potrzebę stworzenia przy Izbie biura do spraw techniczno-asekuracyjnych, na wzór istniejącego już biura do spraw reklamacyjno-kolejowych. W rezultacie Izba postanowiła zakontraktować znawcę spraw techn.-asekuracyjnych, jako doradcę fachowego zakładów przemysłowych, należących do okręgu lwowskiej Izby.

Ze sprawozdania sekretarza ze spraw bieżących, najważniejsze było sprawozdanie w sprawie akcyi o dowóz mięsa argentyńskiego, w której austr. Związek Izb handlowych zwrócił się do wszystkich Izb, między innemi do lwowskiej, aby zdeklarowały się, czy przystąpią do stowarzyszenia, zakładającego się celem sprowadzenia mięsa argentyńskiego.

Na ten temat wywiązała się dyskusya, w której wziął również udział prezydent miasta p. Ciuchciński.

Z porządku dziennego przyjęła Izba budżet na r. 1911 w wysokości 243.669 kor. Na pokrycie tej kwoty, w myśl uchwały, ma być ściągnięty na rzecz Izby dodatek w wysokości 7 prc., t. j. 6 hal. od każdej korony, opłacanej przez uprawnionych do wyboru Izby, tytułem powszechnego podatku od przedsiębiorstw, obowiązanych do składania publicznie rachunków.

Wydano następnie opinie przychylne w sprawie urządzenia sieci telefonicznych w Rożnowie i z Kosowa do Kołomyi i Śniatyna; zaopiniowano szereg próśb o koncesye na murarstwo i ciesielstwo, załatwiono kilka próśb o subwencye i stypendya.

Dalej oświadczono się za projektem rozporządzenia ministeryalnego o ochronie robotników w przemyśle przeróbki drzewa, domagając się jednak pewnych zmian, głównie zaś zaprowadzenia, aby robotników, którzy nie przestrzegają przepisów, wolno było pociągać do odpowiedzialności, jak również za projektem noweli do ustaw wodnych.

Na posiedzeniu poufnem wydano kilka opinij w sprawie o koncesye, wreszcie wybrano kandydatów na fachowych sędziów obywatelskich. Na tę godność zostali zaproponowani pp.: Halski Walenty, Maschler Klemens, Szkowron Albert, Polturak Artur, Silberstein Maurycy, Wczelak Józef, Wolisch Zygmunt, Stark Gabryel, Macher Henryk, Lindenberger Adolf, Hainbach Hermann, Chajes Wiktor, Weinreb Marek, Frommer Hipolit, Hay Szymon, Jonas Bernard, Jonasz Maurycy, Mund Jakób, Lewakowski Zygmunt, dr. Gottlieb Bertold, Gorski Tadeusz, Kauczyński Adam, Oberski Leon, Schleicher Szymon, Koffler Leon, Höflinger Tadeusz, Rochmis Jakób, Seltenreich Jan, Rappaport Józef, Rosner Ignacy, Samuely Albert, Klarfeld Juliusz, Mendrochowicz Wiktor, Dische Szymon, Brenner Adolf, Münz Józef, Goldstern Maurycy, Hawranek Gustaw, Olszewski Józef, Goldstaub N., Frankfurter Karol, dr. Grabowski Henryk, Erlacher N., Reiner Juliusz, Ruziczka N., Wohlfeld M.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 12 grudnia do 18 grudnia b. r. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 10·50 do 10·70, nowa —·— do —.—, żyto stare 7·20 do 7·50, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 7·50 do 8·—, pastewny 7·30 do 7·50, owies stary 7·25 do 7·70, nowy —·— do —·—, hreczka 6·25 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 12·— do 13·40, pastewny —·— do —·—, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary 7·20 do 7·40, nowy —·— do —·—, wyka stara 7·30 do 7·60, nowa —·—, koniczyna czerwona 75·— do 83·50, biała 95·— do 105·—, szwedzka 70·— do 80 —, tymotka 38 — do 42·—, anyż rossyjski —·— do —·—, płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 12·60 do 13·10, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel 90·— do 105·—, nowy —·— do —·—, siano lepszej jakości 4·— do 4·30, siano gorszej jakości 3·40 do 3·50, słoma mierzwiasta 2·70 do 2·85, słoma do sienników 3·— do 3·20, nafta zwykła 11·— do 12·—, salonowa 13·— do 15·—, ropa borysławska *loco* stacya Borysław (prompt.) za 100 kilogramów od 2·79 do 2·81, spirytus 10.000 litr procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 47·80 do 48·—, ekskontyngentowany 27·80 do 28·—.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął w poniedziałek po południu w Burgu wiedeńskim na specyalnej audyencyi najpierw P. Ministra spraw wewnętrznych Haerdtla, a następnie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala.

= Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand przyjmie — jak donoszą z Wiednia — dnia 29 b. m. w zastępstwie Najj. Pana obie Delegacye i wypowie mowę Tronową. Według dotychczasowych dyspozycyj, Najd. Arcyksiążę dnia 27 b. m. przybędzie do Budapesztu i zamieszka w Zamku królewskim w Peszcie.

= Prezes gabinetu węgierskiego hr. Khuen-Hedervary zawiadomił pisemnie Izbę posłów Sejmu węgierskiego o zwołaniu Delegacyj na 28 b. m.

= W węgierskiej Izbie magnatów prezydent ministrów Khuen-Hedervary oświadczył, że różnice między obu Rządami w sprawie importu mięsa nie mają swego źródła w ugodzie, ale w tajnym dodatkowym układzie do ugody. Ten układ muszą Węgrzy respektować póty, póki istnieje ugoda, z jej ustaniem zniknie potrzeba reflektowania tych konsekwencyj. Co do importu mięsa argentyńskiego nie stanął Rząd w sprzeczności z ugodą.

Izba magnatów przyjęła następnie przedłożenie w sprawie cywilnej procedury sądowej.

= Sejm węgierski prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusyę generalną nad traktatem handlowym z Serbią. W ciągu dyskusyi minister Hieronymi podniósł, że traktat handlowy z Serbią nie nakłada na Węgry żadnych ciężarów, przeciwnie, umożliwia im ponowne zdobycie targu serbskiego i uregulowanie przyjaznych stosunków sąsiedzkich z Serbią. Co do importu mięsa argentyńskiego, minister Hieronymi oświadczył, iż jest dlatego temu przeciwny, że dozwoliwszy na import mięsa argentyńskiego, musiałoby się uwzględnić i inne kraje Ameryki, a zwłaszcza Amerykę północną. W sprawie próbnego wprowadzenia mięsa argentyńskiego do Wiednia mowca nie sądzi, by tu szło o przełamanie celno-politycznego systemu przez Austryę.

= Sejm chorwacki zebrał się wczoraj pod przewodnictwem prezydenta ze starszeństwa posła Bartica. Po załatwieniu formalności wstępnych, p. Stefan Radić, z partyi włościańskiej, zapytał prezydenta, jak zamierza zachować się wobec uszczuplania praw języka chorwackiego w Sejmie węgierskim. Mowa p. Radića dała powód do hałaśliwych scen. Prezydent oświadczył, że teraz idzie o ukonstytuowanie się Sejmu, a on, jako prezydent ze starszeństwa, nie ma żadnej ingerencyi na reprezentantów chorwackich w Sejmie węgierskim. Odpowiedź ta wywołała okrzyki i protesty.

= Ostateczny rezultat ukończonych wczoraj wyborów do angielskiej Izby gmin jest następujący: wybrano 271 liberałów, 272 unionistów, 43 członków partyi pracy, 74 zwolenników Redmonda, 10 zwol. O'Briena. Liberali zyskali 23, stracili 27 mandatów, unioniści zyskali 28, stracili 29 mandatów, partya pracy zyskała 4 od unionistów, 1 od liberałów, straciła 3; partya Redmonda zyskała 2 od unionistów i 3 od zwolenników O'Brienna, straciła 2 do unionistów.

Parlament angielski zbierze się dnia 31 stycznia 1911 i będzie otwarty uroczyście przez króla 6 lutego.

= Prezes gabinetu duńskiego Berutsen wniósł do parlamentu przedłożenie o zmian· konstytucyi. Przyznaje ono prawo wyborcze kobietom i służącym, oraz zniża wiek wyborców z 30 na 25 lat.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Dnia 3 lutego przed przysięgłymi odbędzie się proces o obrazę czci przeciw redaktorowi *Czasu* p. Rudolfowi Starzewskiemu i redaktorowi *Głosu Narodu* Maryanowi Dąbrowskiemu, wskutek skargi, wytoczonej przez Aleksandra Borkowskiego, emer. dyr. gimnazyalnego i wydawcy *Diła*, oraz przez grono członków redakcyi tego pisma i pisma *Ukrainische Rundschau*. Przedmiot skargi stanowią artykuły, zamieszczone w *Czasie* i *Głosie Narodu*, podające znane rewelacye Rakowskiego, a zarzucające *Diłu* i *Ukrainischer Rundschau*, że pobierają subwencye od rzadu pruskiego. Rozprawie przewodniczyć będzie radca p. Ferens.

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza Najj. Pan nadał aktorowi Aleksandrowi Girardiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelaryi, Franciszka Wojtowicza w Kołomyi, starszym naczelnikiem kancelaryi z pozostawieniem go w tem samem miejscu służbowem.

Wiedeń, 21 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P, Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza, Romana Gutowskiego, z Liszek do Chrzanowa.

Opawa, 21 grudnia. Stwierdzono, że źródła wielu mordów i rabunków w czasach ostatnich należy szukać wśród imigrantów z Rossyi, członków terorystycznych organizacyj, którzy przebywali w rewirze osławskim za sfałszowanymi dokumentami. Przeprowadzono u nich rewizye w ostatnich czasach, a tym, którzy nie mieli dokumentów lub też wydawały się one podejrzanymi. wydalono.

Berno morawskie, 21 grudnia. Na linii ołomunieckiej kolei Północnej koło dworca w Hodoninie najechał pociąg na dorożkę. Dwie osoby zabite, dwie ciężko ranne.

Tryest, 21 grudnia. Pociąg towarowy, kursujący na linii Tryest-Set. Sabba, który wyjeżdżając o godzinie 6 m. 45 rano do S. Marco, przejeżdża przez drogę, prowadzącą do zakładów okrętowych S. Marco, przejechał wczoraj idącego do pracy robotnika i zabił go na miejscu. Z powodu tego wypadku robotnicy, zajęci w zakładach okrętowych S. Marco, jakoteż we wszystkich innych zakładach przemysłowych, wstrzymali pracę, ażeby zaprotestować przeciw temu, że pomimo kilkakrotnych z ich strony reklamacyj, ów pociąg towarowy przejeżdża przez drogę, prowadzącą do zakładów okrętowych właśnie w czasie, gdy robotnicy idą do pracy. Grupa robotników zgromadziła się pod gmachem dyrekcyi kolei państwowych i wysłała do dyrekcyi deputacyę z prośbą o zmianę godziny odjazdu tego pociągu. Na czele deputacyi stanął radny miejski i poseł do Sejmu Pucher. Po powrocie deputacyi p. Pucher zawiadomił zebranych przed gmachem robotników, że dyrekcya uwzględniła żądania robotników, zmieniła plan jazdy tego pociągu tak, że będzie w przyszłości wyjeżdżał o 20 minut później. — Robotnicy otrzymawszy tę wiadomość, rozeszli się.

Budapeszt, 21 grudnia. Najj. Pan nadał order Żelaznej Korony I. klasy prezydentowi Izby posłów Sejmu węgierskiego Albertowi Berzeviczy'emu w uznaniu jego zasług, które około dobra kraju położył w swem życiu publicznem.

Budapeszt, 21 grudnia. *W. B. K.* donosi, że Najd. Arcyks. Franciszkowi Ferdynandowi będzie zgotowane z okazyi Jego przybycia do Budapesztu uroczyste przyjęcie.

Budapeszt, 21 grudnia. Sejm prowadzi w dalszym ciągu dyskusyę nad traktatem z Serbią.

Na początku posiedzenia p. Sarvar wniósł interpelacyę z powodu wiadomości dzienników, iż 13 huzarów pułku w Keczkemet zdezerterowało z powodu złego obchodzenia się z nimi ze strony oficerów.

Z Królestwa Polskiego.

Warszawa, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Jak dzienniki donoszą z Petersburga, komisya spraw miejskich w Dumie odbędzie jutro posiedzenie, na którem zakończy omawianie sprawy samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Ministerstwo handlu zatwierdziło ustawę szkoły przemysłowo-handlowej w Warszawie. Wykłady odbywać się będą popołudniu.

Warszawa, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Wśród sfer żydowskich zbierają podpisy pod adres, z uznaniem dla działalności Dicksteina wśród żydowstwa.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 21 grudnia. *(Tel. pryw.).* Z powodu wrzenia pomiędzy studentami Politechniki w Tomsku rada profesorów zawiesiła wykłady na 5 dni.

Charków, 21 grudnia, *(Pet. Ag. Tel).* Na odbytem tu zgromadzeniu właścicieli kopalń i hut stwierdzono, że straty w okręgu dońskim z powodu cholery wynoszą 7 milionów rubli,

---

Lipsk, 21 grudnia. Rezpoczął się tu proces przeciw angielskim oficerom marynarki Frenchowi i Brandorowi o zdradzenie tajemnic wojskowych.

Paryż, 21 grudnia. *Ag. Havasa* donosi z Barcelony: Kupcy tutejsi urządzili zgromadzenie, na którem protestowali przeciwko podatkom miejskim. Tłumy zgromadziły się przed lokalem, w którym odbywało się zgromadzenie i urządziły kontrdemonstracyę. Przyszło do bójki. Grupy demonstrantów obrzucały sklepy kamieniami. Żandarmerya kilkakrotnie wkraczała i rozpraszała walczących. Balkony niektórych domów były dekorowane czarnemi flagami. Spokój przywrócono dopiero o 1 w nocy.

Londyn, 21 grudnia. *Daily Telegraph* donosi, że Asquith, który bawił w Szkocyi, wczoraj wyjechał z Edinburga, gdyż król wezwał go do siebie.

St. Jago, 21 grudnia. Zjednoczone Izby proklamowały jednogłośnie prezydentem republiki na lat 5 p. Lugo.

Chicago, 21 grudnia. Rockfeller przeznaczył dla Uniwersytetu tutejszego 10 milionów dolarów. Darowizny Rockfellera na cele uniwersyteckie wynoszą 35 milionów dolarów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 grudnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 670·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 862·—, Akcye Anglobanku 319·50, Akcye Unionbanku 640·75, Akcye Länderbanku 535·25, Akcye Bankvereinu 554·75, Akcye Bodencredit 1333·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 750·25, Akcye, kolei Południowej 116·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5130·50, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 770 —, Akcye Rima Muranyi 670·—. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2599·—, Akcye Fabryki broni 734·—, Akcye Tureckie tytoniowe 366·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 778·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·40, Renta majowa 93·50, Austryacka Renta koronowa 93·40, Węgierska Renta koronowa 91·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·65, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·35, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·60, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·65. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92·65, Losy tureckie 263·25, Marki 117·60, Rubel 254·—. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·10. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·52, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 grudnia 1910.

Hotel George'a.

Pp. Ks. A. hr. Komorowski z Ołomuńca, P. br. Störck z Wiednia, K. Marmorosz z Karowa, T. Czarkowski Golejewski z Strzałkowiec, M. Wojciechowski z Pnikułu, T. Fedorowicz z Klebanówki, K. Czarkowski z Niegowiec, I. Klein z Berlina.

Hotel Imperial.

P. W. Borzemski z Sarnek górnych.

Hotel Europejski.

P. A. Waniewicz z Rossyi.

Hotel „Austria".

P. J. Maniewski z Krużyk.

Hotel Wanda.

P. D. Udrycki z Łukawicy.

Hotel „Narodna Hostynnycia".

P. E. Sawicki z Tarnopola

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 grudnia.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	684	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	553	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	550	—	560	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	40	100	10
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	90	93	60
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	30	100	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	60	93	30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	60	93	30
Pożyczka m. Krakowa	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	60	94	10
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen. .	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	110	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	47
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	70	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	90

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 grudnia 1910.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	93·60	93·80
styczeń-lipiec	93·50	93·70
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	97·50	97·70
kwiecień-październik	97·50	97·70
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	169·50	175·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . .	226·50	232·50
„ „ 1864 po 100 zł.	325·—	332·—
„ „ 1864 po 50 zł.	324·—	331·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·50	116·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·50	93·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·25	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	444·—	448·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·50	118·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·75	95·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·70	95·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	105·50
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·10	96·10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	94·80	95·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·80	95·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114·75	115·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·70	111·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·90	92·10
„ obl. pr. regul. Cisy 3 prc. .	75·95	76·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	228·50	234·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	228·50	234·50
Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	92·40	93·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	103·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	129·50	135·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	262·75	265·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr. . .	100·25	101·25
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·—	95·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	301·50	307·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	294·50	300·50
Bukow. „zakł." kred. ziem. los 5 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. .	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·15	94·15
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·60	96·60
„ „ „ „ 4 pr. stare .	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna . . .	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	93·50	94·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	98·05	99·15
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·95	98·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·70	89·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·—	103·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	45·—	49·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	542·—	552·—
Clary 40 zł. m. k.	217·—	227·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	111·—	121·—
Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	99·50	105·50
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	97·—	103·—
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	67·—	73·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	271·—	281·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	—·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	318·25	319·25
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3930·—	3940·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	669·—	670·—
Weg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	863·—	864·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	765·—	768·—
Gal. banku hip. 200 zł.	687·—	688·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	534·75	536·75
„ Austro-węg. 1400 kor. . .	1877·—	1887·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	641·25	642·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·65	277·65
Zivnosteńska banka 100 zł. . . .	278·—	279·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	459·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5130·—	5150·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	561·—	564·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	345·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1167·—	1171·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	768·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	762·—	772·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	768·—	769·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2595·—	2605·—
Schodnicy 500 kor.	489·—	494·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków .	365·—	367·10
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . .	222·—	226·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	240·05	240·30
Paryż za 100 franków	95·02½	95·17½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·75	254·25
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	94·75	94·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·—	95·15
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·06
20-markówka	23·49	23·54
Rossyjski półimperyał . . .	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·75	94·90
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 717/10 (7) (14130 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności objętej lwh. 401 gm. Skałat

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.359 kor.

Najniższa cena wynosi 7772 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 20 listopada 1910.

L. 1499/910 (14471 2—2)

Dnia 24 grudnia 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze tut. Zarządu salinarnego licytacya przez wniesienie pisemnych ofert na zabezpieczenie wykonania robót pociągowych na przeciąg jednego roku, względnie dwóch, względnie trzech lat, a mianowicie począwszy od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1911, lub do 31 grudnia 1912, lub do 31 grudnia 1913.

Oferenci zechcą wnieść swe oferty zaopatrzone w znaczki stemplowe na 1 koronę i w 5 prc. wadyum od oferowanej kwoty sporządzone według formularza ogólnych warunków licytacyjnych na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego przed upływem powyż wymienionego terminu.

Bliższe warunki licytacyjne ogólne i szczegółowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.
Dolina, dnia 18 grudnia 1910.

L. cz. E. 3787/10 (7) (14254)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem zastąpionego przez adw. dr. Tadeusza Sołowija odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya lwh. 163 gm. Perechrestne z budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi, której grunta stanowią częścią ogród i rolę a częścią łąki wraz z przynależnościami, składającemi się z 30 drzew owocowych, 1 pługa jednoskibowego, 1 brony, 1 konia, 2 kos, 10 grabi i z ogrodzenia całego tego gruntu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor., przynależności zaś na 832 kor.

Najniższa cena wynosi 2155 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 56/10 (14) (14343 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michaliny z Dziewolskich Kosterkiewiczowej odbędzie się dnia 12 stycznia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 licytacya dóbr tabul. Tylka i Tylka Adwokacya lwh. 674 i 675.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 73.000 kor.

Najniższa cena wynosi 48.666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t.d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 23 listopada 1910.

L. cz. E. 903/10 (6) (14372 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Bóbrce, zastąpionej przez dyrekcyę tejże, odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 187 gm. Kamienopol.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6386 kor.

Najniższa cena wynosi 4257 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 3 listopada 1910.

L. cz. E. 3085/9 (34) (14453 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiego Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności obj. lwh. 171 gminy Monasterzyska składającej się z domu jednopiętrowego murowanego wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 m. sztachet jodłowych i 11 okien podwójnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.533 koron 53 hal., przynależności zaś na 182 kor.

Najniższa cena wynosi 13.357 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 2137/10 (4) (13885 1—3)

Na żądanie a) Jana Chrobaka, b) Józefa Skarbka, c) Borucha Parnesa, odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 268 ks. gr. Orzechówka, stanowiącej zagrodę włościańską, obszaru 934 s.² Tomasza Kmiotka własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1553 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 1035 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 22 listopada 1910.

L. cz. E. 410/5 (89) (14306 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lutego 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie obwodowym w Sanoku w sali Nr. 3 odbędzie się licytacya majętności Kalnica, Strubowiska i Smerek objętych wykazami hipot. 358, 486 i 571 księgi grunt. dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego, tudzież realności objętej wykazem hipotecznym 216 księgi grunt. gminy katastr. Smerek wraz z przynależnościami składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych z młynów wodnych i tartaku, z dwóch tartaków parowych w Kalnicy i Smereku z urządzeniem, z kolejką leśną idącą przez majętności Kalnica, Strubowiska, Smerek, Przysłup, Krywe, Liszna, Cisna w długości 13·40 klm. i 9·6 klm. z 8 wózkami, ogrzewalnią i domem dla maszynisty i strażnika.

Nieruchomości te z przynależnościami stanowiące jedną całość gospodarczą razem sprzedane będą.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione razem na 1.380.828 kor. z tego przynależności na 610.844 kor.

Najniższa cena wynosi 920 552 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. E. 789/10 (7) (14270 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teodory Reiter odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 11 licytacya realności objętych lwh. 33, 226, 1138, 1113 i połowy lwh. 225 gm. Wiśniowczyk wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. lwh. 33 na 300 kor., 2. lwh. 226 na 700 kor., 3. lwh. 1138 na 600 kor., 4. lwh. 1113 na 2260 kor., 5. połowa lwh. 225 na 845 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 200 kor., ad 2. 466 kor. 67 hal., ad 3. 400 kor., ad 4. 1506 kor. 67 hal., ad 5. 563 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 722/10 (6) (14324 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądania Bliny Bokhaut odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya połowy realności lwh. 342 ks. gr. gm. kat. Toporów wraz z przynależnościami składającymi się z 3 jabłoni, wiśni, 2 wierzb i częściowego ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 250 kor., przynależności zaś na 7 kor.

Najniższa cena wynosi 171 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 14 listopada 1910.

L. cz. E. XVII. 2950/10 13 i 14 (14377 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Mantla zastąpionego przez adw. dr. Salomona Reissa odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Oddz. XVII. licytacya realności objętej lwh. 955 dziel. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Kochanowskiego składającej się z pgr. o powierzchni 465 m.², będącej ogrodem w przyszłości gruntem budowlanym.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9300 kor.

Najniższa cena wynosi 4650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. XVII.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz E. 1039/10 (6) (14076 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nuchima Seidel kupca w Sanoku i Kasy oszczędności miasta Sanoka, zastąpionej przez adw. dr. Slęzkę odbędzie się dnia 25 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya: 1. 5/8 części realności lwh. 279 gm. Jasień, 2. 2/4 części realności lwh. 280 gm. Jasień. 3. całej realności lwh. 289 gm. Jasień wraz z przynależnościami, składającemi się odnośnie do realności ad 2. ze zapustu leśnego, zaś ad 3. piwnicy, studni, ganku i schodów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to ad 1. — 750 kor., ad 2. z przynależytościami 3548 kor., ad 3. z przynależytościami 2780 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 500 kor., ad 2. — 2365 kor. 32 hal., ad 3. — 1853 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 5 grudnia 1910.

L 5135 (14284 3—3)

Obwieszczenie.

W dniu 29 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu odbędzie się w biurze Urzędu miejskiego w Turce licytacya publiczna na wydzierżawienie przysługującego gminie miasta Turka, na podstawie uchwały Wydziału krajowego z d. 12 grudnia 1910 l. 146.953/10, prawa poboru opłat gminnych od piwa i gorących napojów, a mianowicie:

1. od hektolitra piwa po 3 kor. 40 hal.,
2. od litra spirytusu 100 stopniowego po 22 hal.,
3. od litra słodzonych wódek po 11 hal. na czas jednego roku 1911, względnie na lata 1911, 1912, 1913 i 1914.

Cenę wywołania za wszystkie powyższe pobory ustanawia się rocznie na kwotę 30.000 kor. na podstawie, że dotychczasowe prawo tego poboru, a mianowicie od jednego hektolitra piwa w kwocie 1 kor. 70 hal., od jednego litra spirytusu 100 stopniowego w kwocie 16 hal. i od jednego litra wódek słodzonych po 3 hal. z zastrzeżonem prawem pierwszeństwa dzierżawienia dzierżawcom propinacyjnym, wynosiło rocznie 16.000 koron.

Licytować można tylko przez pisemne oferty z których każda ma zawierać wyraźnie w cyfrach i słowach ofiarowany czynsz dzierżawny za 1 rok, oraz oświadczenie, że warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i że im się bezwarunkowo poddaje, a nadto ma być przez oferenta własnoręcznie podpisaną i należycie opieczętowana.

Do każdej oferty ma być dołączone wadyum wynoszące 10 prc. ofiarowanego rocznego czynszu.

Takie oferty mogą być wnoszone w oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 3 po południu na ręce podpisanego komisarza rządowego względnie komisyi licytacyjnej.

Zarządowi miasta przysługuje jednakże prawo bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego przyjąć i zatwierdzić tą ofertę, którą za najkorzystniejszą dla gminy uważać będzie.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie, w biurze sekretarza miejskiego.

Zarząd miasta.

Turka, 10 grudnia 1910.

Komisarz rządowy.

L. 5983/910 (14333 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy w roku 1911 względnie 1911/12 względnie 1911/13:

140 hl. węgla drzewnego,
20.000 kg. płyt żelaznych 100/100 cm. szerokich 6—10 m/m. grubych,
5.000 kg. lanej stali marki prima Zäh 8—13 m/m. grubej, 25—38 m/m. szerokiej-płaskiej (▭) i 8—60 m/m. grubej (◯) okrągłej i (□) kwadratowej,
34.000 kg. żelaza kowalskiego okrągłego i kwadratowego 6—100 m/m. grubego i płaskiego 6—30 m/m. grubego i 20—100 m/m. szerokiego,
40.000 kg szyn kopalnianych 7 cm. 11·60 kg.,
8.000 kg. (około 80.000 sztuk) gwoździ do szyn kopalnianych,
3.000 kg. (około 50.000 sztuk) śrub łubkowych do szyn kopalnianych,
30.000 kg. surowego żelaza,
1.500 m. rur blaszanych cynkowanych 180—200 m/m.,
800 q. cementu,
3 000 hl. piasku wiślanego,
50.000 sztuk cegły maszynowej,
50.000 sztuk cegły podwójnej prasowanej,
500 m.³ szutru porfinowego grubego 4—6 cm. gruby i
300 m.³ szutru porfinowego drobnego 1½—2 cm. grubego, odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce, najpóźniej do 4 stycznia 1911 godz. 10·30 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi naczelnika zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 4 stycznia 1911 o godzinie 10·30 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręczenego, jakości materyałów i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych, które wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarzadu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. E. 2319/10 (14392)

Dnia 17 stycznia 1911 o godzinie 9·30 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 302 ks. gr. gm. Liskowate stanowiącej dwie parcele gruntowe.

Nieruchomość ta oceniona jest na 620 koron.

Najniższa cena wynosi 414 kor.

Warunki licytacyjne i dokumeta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. VII. 2222/10 (6) (13939)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1911 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacya: a) 1/12 części realności lwh. 505, b) 1/3 części realności lwh. 506, c) 1/3 części realności lwh. 596 gm. Jabłonica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 122 kor., ad b) na 1308 kor., ad c) na 600 kor., przynależności zaś ad b) na 57 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 82 kor, ad b) 910 kor., ad c) 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 30 listopada 1910.

L 3892/10 (14380 3—3)

Obwieszczenie.

Gmina król. wol. miasta Lubaczowa oddaje w dzierżawę w drodze publicznej licytacyi, która odbędzie się dnia 27 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sali Rady gminnej w Lubaczowie prawo poboru opłat gminnych od gorących napojów spirytusowych, miodu, rozolisów i piwa w myśl ustawy z 28 września 1910 Dz. u. kr. Nr. 208, a to:

a) od hektolitra spirytusu, śliwowicy, rumu i rozolisów 100% po 40 kor.,

b) od hektolitra piwa 2 kor.,

c) od miodu za hektoliter 20 kor., na rok jeden, t. j. od 1 stycznia do końca grudnia 1911.

Cenę wywołania za pobór dodatku konsumcyjnego, ustanawia się wypośrodkowany dochód w kwocie 10.000 kor.

Po ustnej licytacyi w powyższym dniu zostaną otwarte zgłoszone oferty pisemne.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Magistracie w godzinach urzędowych każdego dnia.

Magistrat król. wol. miasta.

Lubaczów, dnia 16 grudnia 1010.

Burmistrz: Kozłowski.

L. cz. E. 561/10 (14325

Edykt.

Dnia 24 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya 1/12 części realności lwh. 358 kg. Rungury objętej, zobowiązanego Iwana Tafijowa Dmytra własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 255 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 170 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjnei odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczeniżyn, dnia 1 grudnia 1910.

L. cz. (E. 3152/10 (4) (14448)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Łukasza Tomaszewskiego odbędzie się dnia 24 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacya połowy realności lwh. 81 gm. Głuszków Antoniego Rządzińskiego własnej, składającej się z pb. 139 obszaru 351 s.² ze starą chatą i chlewkiem z pgr. 107 tj. ogrodu obszaru 130 s.² pg. 298 roli w niwie „Koło św. Jana" pgr. 1228/1 roli „na Pieczarach" i pgr. 1608/2 roli „pod Pieczarami" obszaru 377 s².

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 745 kor.

Najniższa cena wynosi 494 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 21 listopada 1910.

L. cz. E. 389/10 (6) (13899)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Amesa kupca w Lutowiskach odbędzie się dnia 26 stycznia o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Lutowiskach licytacya realności obj. lwh. 7 i 117, 6/48 części lwh. 2, 1/3 części lwh. 8 i 1/3 części lwh. 10 gminy kat. Chmiel, składających się z domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich z drzewa miękkiego zbudowanych, tudzież z gruntu w obszarze 7 morgów 853 s².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 7 na 900 kor., lwh. 117 na 1030 kor., lwh. 2 na 202 kor. 50 hal., lwh. 8 na 253 kor. 33 hal. i lwh. 10 na 265 kor.

Najniższa cena wynosi: co do realności lwh. 7 — 600 kor., lwh. 117 — 686 kor. 66 hal., lwh. 2 — 135 kor., lwh. 8 — 168 kor. 88 hal. i lwh: 10 — 176 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Lutowiska, dnia 5 sierpnia 1910.

L. cz. E. XVI. 2262/10 (6) (14282)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dra Emila Wekslera zastąpionego przez adw. dra Romana Langnera odbędzie się dnia 27 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali II. licytacya realności objętej lwh. 2509/I. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami bliżej w protokole oceniena E. XVI. 2262/10 opisanymi.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 61.460 kor., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 30.850 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ktore się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.

Lwów, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. E. 2770/10 (4) (14102)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chiela Adera, właściciela realności w Czermny zastąpionego przez pełnomocnika adwokata dr. Kornhausera w Jaśle odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 14 ks. gr. gm. kat. Lisów objętej wraz z przynależnością składającą się z piwnicy.

Nieruchomość ta wraz z przynależnością wystawiona na licytacyę, jest oceniona a wartość tejże ustalona została na kwotę 3656 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 2437 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 24 listopada 1910.

L. cz. E. VIII. 1646/9 (23) (14385)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Weinmana w Sokołowie, odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 oo godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 parter licytacya realności lwh. 736 g. k. Kraczkowa Jana Tondla własnej, składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, oraz gruntu obszaru 1 h. 32 ar. 53 m²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3560 kor.

Najniższa cena wynosi 2384 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 1995/10 (14354)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem licytacya a) połowy posiadłości objętej lwh. 568 gm. kat. Szuparka z pgrlk. 1834 o powierzchni 88 ar. 48 m.² i z pgrlk. 1835 o powierzchni 7 ar. 19 m²; b) 3/4 części posiadłości objętej lwh. 961 tejże gminy z parc. bdwllk. 83 o powierzchni 9 ar. 85 m² i z pgrlk. 284 o powierzchni 31 ar. 72 m² złożonej.

Na parceli budowlanej stoją pobudowane: chata, stajnia i szopa, zaś pgrlk. 284 stanowi ogród.

Nieruchomości powyższe są ocenione: ad a) na 1200 kor., ad b) na 1807 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad a) 800 kor. ad b) 1205 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 19 Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 8 listopada 1910.

L. cz. E. 633/10 (4) (14478)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gittli Banner w Glinianach odbędzie się dnia 5 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) 1/2 realności objętej lwh. 140 gm. Słowita;

b) 1/2 realności objętej lwh. 262 gm. Słowita;

c) całej realności objętej lwh. 1122 gm. Słowita;

d) całej realności objętej lwh. 523 gm. Krzywice;

e) całej realności objętej lwh. 1345 gm. Słowita.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na: a) 594 kor. 50 hal., b) 530 kor., c) 615 kor. 38 hal., d) 353 kor. 13 hal. i e) 272 kor. 63 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 396 kor. 33 hal., ad b) 353 kor. 34 hal., ad c) 410 kor. 26 hal., ad d) 235 kor. 42 hal. i ad e) 181 kor. 75 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. E. 1661/10 (13) (14208)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Letztera, odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 359 gminy Smolin obejmującej plac budowlany obszaru 4 ar. 42 m.², tudzież grunty orne i pastwiska obszaru 1 ha. 17 ar. 09 m.² i w końcu budynek mieszkalny i gospodarski.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 489 kor.

Najniższa cena wynosi 326 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 27 listopada 1910.

L. cz. E. 650/10 (6) (14411)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 16/67 części realności lwh. 130 gm. Bielcza.

Cena szacunkowa 590 kor. 7 hal.

Najniższa oferta 395 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. E. 543/10 (4) (14449)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Stanisława Urbańczyka, gospodarza z Naprawy, odbędzie się dnia 21 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya połowy realności lwh. 262, 1/4 części realności 314, 1/4 części realności lwh. 315, 1/4 części realności lwb. 316 i 1/3 części realności lwh. 317 ks. gr. gm. Skawa objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 1603 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 1068 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, dnia 20 listopada 1910.

L. cz. E. III. 3684/10 (5) (13941)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya a) realności lwh. 399 gm. Delatyn, b) połowy realności lwh. 1459 gm. Delatyn wraz przynależnościami, w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione a) na 1780 kor., b) na 438 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1187 kor., ad b) 292 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. E. 3176/10 (3) (14389)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Maryi Zajączkowskiej zastąpionej przez Antoniego Proszyńskiego dyrektora banku zaliczkowego w Rzeszowie przeciw:

1. p. Ludwikowi Studzińskiemu imieniem własnem i jako pełnomocnikowi Antoniny Studzińskiej, Katarzyny ze Studzińskich Hordyszyńskiej, Jana Studzińskiego i Aleksandra Studzińskiego na ręce 1-go w Sassowie;

2. p. Bronisławie Dąbrowskiej we Lwowie ul. hr. Potockiego 77;

3. p. Stanisławowi Dąbrowskiemu we Lwowie ul. hr. Potockiego 77;

4. p. Józefowi Tytusowi 2 im. Dąbrowskiemu we Lwowie ul. Zamkowa 19;

5. nieznanej z życia i miejsca pobytu Bronisławie Paulinie 2 im. Dąbrowskiej do rąk kuratora p. Józefa Tytusa 2 im. Dąbrowskiego we Lwowie ul. Zamkowa 19 o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya realności lwh. 783 ks. gr. gm. Sassów stanowiącej posiadłość miejską składającą się z p. bud. 361 i pgr. lkat. 491 i 492 z domem drewnianym i przybudowaniem gospodarczym z ogrodzeniem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 400 kor.

Wierzycielom hipotecznym zostaje ich prawo zastawu przy hipotece bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. E. III. 3589/10 (8) (14058)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya a) realności lwh. 698 gm. Zarzecze, b) 7/8 części realności lwh. 1626 ts. gm. wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanemi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 300 kor., b) na 1605 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 200 kor., b) 1070 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. E. 6097/10 (5) (14443)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Hallanana kupca w Drohobyczu odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacya realności lwh. 351 ks. gr. gm. kat. Lisznia objętej, składającej się z pbud. 103 z domem mieszkalnym starym i stodołą i pgr. 513/1 ogród obszaru 2 a. 87 m.² i pgr. 752, 753, 754, 755, 5441, 5442, 6114, 6115, 6116, 6117, 6118, 6119, 6120, 6750, 513/2 i 6314 obszaru 1 h. 88 a. 64 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5200 kor.

Najniższa cena wynosi 3466 kor. 66 hal., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 23 listopada 1910.

L. cz. E. 901/10 (5) (14005)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya niewydzielonej 1/2 realności: a) lwh. 164 ks. gr. gm. Mogilnica, obejmującej parcelę ogrodową obszaru 4 ar. 45 m², b) lwh. 1300 tejże gminy, składającej się z parc. bud. 234/1 obszaru 43 m.² z połową chaty.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 100 kor., ad b) na 502 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 66 kor. 68 hal., ad b) 335 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 1308/10 (4) (14462)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I. odbędzie się licytacya a) 1/5 z 2/3 części realności objętej lwh. 113 gm. Torskie składającej się z parc. bud. 15 wraz z chatą i budynkami gospodarskimi, z parc. gr. 215 rola obszaru 12 arów 18 m.², 216 ogród obszaru 18 a. 93 m² parc. gr. 217 ogród obszaru 16 a. 47 m.², pgr. 218 rola obszaru 15 a. 21 m.²; b) 1/5 części realności obj. lwh. 114 gm. Torskie składającej się z parc. gr. 761 rola obszaru 50 a. 46 m.², pgr. 1542/1 rola obszaru 23 a. 6 m.² pgr. 1837/2 obszaru 45 a. 80 m.².

Nieruchomości tych części wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 186 kor. 66 hal., ad b) na 320 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 124 kor. 44 hal., ad b) 213 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłuste, dnia 31 października 1910.

L. cz. E. 678/10 (7) (14456)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 godzinie 10 zrana, odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 4893 gm. Nowy Targ.

Powyższą realność oceniono na 5882 koron.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2941 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 12 listopaha 1910.

L. cz. E. 652/10 (7) (14366)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Osta, odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya 8/24 części realności lwh. 1 ks. gr. gminy Cholewiana góra wraz budynkami gospodarskimi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3665 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2444 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 8 grudnia 1910.

L. cz. E. VIII. 668/10 (13) (14386)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 10 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 parter licytacya realności lwh. 771 ks. gr. gm. kat. Niechobrz objętej, zobowiązanej Zofii Nalepa własnej, składającej się z gruntu w obszarze 2 morgów 1577 s.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2733 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 2433/10 (6) (14440)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kredytowego Towarzystwa „Samopomoc" w Złoczowie, odbędzie się dnia 24 stycznia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya realności obj. lwh. 138 ks. gr. gm. Lackie małe stanowiącej posiadłość wiejską obszaru 27 ar. 29 m.² ze spichlerzem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1052 kor.

Najniższa cena wynosi 702 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 106 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 6 grudnia 1910,

L. cz. E. 1577/10 (6) (14107)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Mittmana syna Szymona, odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya 1/4 części lwh. 100 kg. Stężnica (fizycznie nieoddzielona 1/4 część gospodarstwa wiejskiego pod lk. 24 bez budynku).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2065 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1377 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Baligród, dnia 11 listopada 1910.

L. 6006 (14474)

Obwieszczenie.

Na mocy uchwały Rady gminnej miasta Gródka Jagiellońskiego z dnia 15 grudnia 1910 odbędzie się w dniu 28 grudnia 1910 r. w tutejszym urzędzie miejskim publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia zezwolonego gminie miasta Gródka Jagiell. prawa poboru opłat gminnych:

1. od hektolitra 100 prc. spirytusu po 40 kor.;

2. od hektolitra słodzonych napojów spirytusowych po 40 kor.;

3. od hektolitra piwa po 5 kor. 50 hal.;

4. od hektolitra miodu po 20 kor., — a to na przeciąg trzech lat od dnia 1 stycznia 1911 roku począwszy.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 40.000 kor. jako łączny roczny czynsz dzierżawny za powyższe opłaty.

Oferty pisemne należycie ostemplowane przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, do których ma być dołączone wadyum w kwocie 4.000 kor. w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających, wnosić można w dniu powyższym w Magistracie miasta do godziny 11 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w biurze sekretarza Magistratu codziennie w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta.

Gródek Jagielloński, dnia 17 grudnia 1910.

L cz. E. 119/9 (9) (14370)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Redlicha w Rawie ruskiej dnia 25 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya 1/5 części realności lwh. 85 gm. Nowosiółki kardynalskie zobowiązanego własnej.

Wartość szacunkowa 942 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 628 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 25 listopada 1910.

L. cz. E. 2985/10 (4) (13952)

Dnia 26 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya połowy realności obj. lwh. 491 gkat. Sławentyn składającej się z pola ornego, lasu i łąk obszaru około 1 morga.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 409 kor. 20 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 272 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 24 listopada 1910.

L. cz. E. 576/10 (4) (14451)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Spytkowicach zastąpionej przez pełnomocnika dr. Wiktora Kutrzebę adwokata w Jordanowie odbędzie się dnia 21 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya 369/2240 części realności lwh. 57 i 369/8960 części realności lwh 360 ks. gr. gm. Spytkowice objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewa ze starego budynku pozostałego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1100 kor. 67 hal., przyległości zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi: 743 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jordanów, dnia 1 grudnia 1910.

L. cz. E. 1330/10 (5) (14516)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Józefa Piechocińskiego zastąpionego przez dr. Stanisława Nowaczyńskiego adw. w Mielcu odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Mielcu licytacya połowy realności lwh. 733 ks. gr. gm. Mielec składającej z placu i ogródka całkowitego obszaru 3 ar. 74 metr. kwadr. i dwu domów pod Nr. 158 i 229 i chlewu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2420 kor.

Najniższa cena wynosi 1797 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. V. 5028/10 (5) (14444)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, odbędzie się dnia 24 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 w Drohobyczu licytacya następujących realności w Nahujowicach położonych: a 1/4 części realności lwh. 43 obejmującej jedyną parcelę stanowiącą drogę domową, b) realności lwh. 901 obejmującej jeden kompleks gruntów ornych, łąk łącznej pow. 1 ha. 89 a. 51 m.², c) 1/4 części realności lwh. 911 obejmującej grunta orne, łąki i pastwiska łącznej pow. około 2 ha. 84 a. 41 m.², przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione jak następuje: ad a) na 3 kor. 15 hal., ad b) na 1018 kor. 05 hal., ad c) na 462 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2 kor. 10 hal., ad b) 678 kor. 70 hal., ad c) 308 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 24 listopada 1910.

L. cz. E. 1716/10 (9) (14213)

Dnia 25 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 279 ks. gr. gm. Hnilcze.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1581 kor. 35 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1054 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 27 listopada 1910.

L. cz. E. 1676/10 (13) (13963)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Bursztynie, dnia 25 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 390 gm. Domaszów zob. własnej składającej się z 2 parcel budowlanych, 4 parcel gruntowych, chałupy i budynków gospodarczych, przynależności 2 krów, sieczkarni i studni.

Wartość szacunkowa 1215 kor., przynależności 202 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 944 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 25 listopada 1910.

L. cz. E. 2171/10 (6) (13964)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Mellera w Uhnowie, odbędzie się dnia 25 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya 2/3 części realności lwh. 1276 gm. Uhnów-Zastawie składającej się z parc. bud. lk. 907.

Wartość szacunkowa 800 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 533 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. E. 1588/10 (7) (12981)

W sprawie egzekucyjnej Julii Siedleckiej przeciw nieletnim Emilii, Maryi, Stanisławie i Rudolfowi Szczawińskim przez matkę i opiekunkę Zofię Szczawińską 2 śl. Leś zastąpionym w Kleparówie pto 350 kor. zpn. prostuje się tus. edykt licytacyjny z d. 7 października 1910 l. cz. E. 1588/10 (4) w ten sposób, że przedmiotem sprzedaży jest 1/10 lwh. 287 gm. Kleparów; wartość szacunkowa zaś i najniższa oferty wynosi 1/10 część wymienionej w edykcie sumy.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddz. IV.
Lwów, dnia 10 listopada 1910.

L. cz. E. 672/10 (10) (14398 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Wassera, odbędzie się dnia 6 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya posiadłości miejskiej 1/2 lwh. 1713 gm. Łopatyn wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6225 kor., przynależności zaś na 277 kor.

Najniższa cena wynosi 3251 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Łopatyn, dnia 12 grudnia 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 9/10 (1) (14349 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nechumy Giry handlującej w Tłustem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i nacz. sądu pow. w Tłustem Antoniego Bociurkę zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Safira adwokata krajowego w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910, o godzinie 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 22 stycznia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem lub w pobliżu Tłustego mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 15 grudnia 1910.

L. cz. S. 6/10 (1) (14341 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mozesa Józefa Fischera nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. wyższego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Allerhanda w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29 stycznia 1911 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz. S. 7/10 (1) (14342 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leisora Mautnera nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu krajowego p. Bernackiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Wieselberga adwokata krajowego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lutego 1911, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 6 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. S. 2/10 (1) (14430 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu (kupieckiego) do majątku Dawida Brauna z Zakopanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. i Naczelnika Sądu pow. w Nowym Targu p. Jakóba Wierciaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Bernarda Kohna adwokata w Nowym Targu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu najdalej do dnia 11 stycznia 1911 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 stycznia 1911 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zakopanem lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12 grudnia 1910.

Wyroki prasowe.

Zl. 274 (13853)

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1910, D 339/10/1, die Beschlagnahme und das Verbot der Weiterverbreitung der Nummer 255 der Zeitschrift: „Karlsbader Tagblatt" von 9 November 1910 wegen des Artikels: „Czechisches von der Post in Karlsbad" nach § 300 St. G. bestätigt.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. 31/10, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Vychodocesky Kraj" vom 26 November 1910 wegen des Artikels: „Na Litomyslskem gymnasiu" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. 42 10, die Weiterverbreitung der Nummer 93 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom 25 November 1910 wegen der Stelle von „Vojska prestanou" bis „za urazku" des Artikels: „Z Tolsteho myslenek" nach § 300 St. G sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. XI. 110/10, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana" vom 26 November 1910 wegen des Artikels: „Alex Gaerber a Max Klug v ochrane p. censorove" in den Stellen von Anfang bis „celou verejnosti pochvalime" und von „Prozatim mame" bis zum Schlusse nach § 98 b und 302 St. G. verboten.

Zl. 275 (13854)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 29 November 1910, Z. 11062 M. J., dem in Budapest erscheinenden „Ankündigungsblatt für Bücherfreunde", herausgegeben vom dortigen Bücherexporthause „Universum", und dem gleichfalls in Budapest erscheinenden „Offertenblatt für Bücherfreunde", herausgegeben von der „Bibliographischen Anstalt" in Budapest, auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1910, Pr. I. 104/10, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volna Tribuna" vom 25 November 1910 wegen der Artikel: „Priznak reakce" in den Stellen von „Tak rapidne jak" bis „omylnych mozku sveta" und von „Vira stoji na" bis „se pricivi legendy"; „Ne slovy, nybrz skutky protestujme!" von „Co se tyce klerikalismu" bis „censoru a vojaku"; des ganzen Artikels: „V nenasytnem militaristickem molochu" nach § 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. I. 46/10, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Volkspresse" vom 26 November 1910 wegen des Artikels: „Der Streik der Handlungsgehilfen in der Spezereibranche" in den Stellen von „Genosse Tannenbaum" bis „der Polizei", von „und in der" bis „der Polizei", „Der Regierungsvertreter" bis „zu rechtfertigen", von „Was stellt sich" bis „delegieren läßt", von „Dem Polizeidirektor" bis „sicher sein" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. 16 10, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Crepuscolo" vom 20 November nach § 58 c und 65 a St. G. sowie gemäß Artikel VII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1910, Pr. 21/10, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Glas Radnoga Naroda" vom 25 November 1910 wegen der Bemerkung von „I opet brbljavac brblje" bis „toliko stofe", dann was den Leitartikel anbelangt von „oh glupavi" bis „da sutis"; des Artikels: „Socialisticka sloga i popovi" in den Stellen von „jer su popovi" bis „dalje guliti" und von „onda ga pop" bis „gospoda gule"; der Notiz aus Ragusa: „Popovski skandali na vidiku" in der Stelle von „popovsko bludiliste" bis „svojim manteautama" nach § 302, 588, 491, und 496 St. G. verboten.

Zl. 276 (13855)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1910, Pr. XXXV. 336/10, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 12 der periodischen Druckschrift: „Der jugendliche Arbeiter" vom Dezember 1910, durch den Artikel: „Amerikanische Jugenderziehung" in seiner Gänze das Vergehen nach § 305 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 November 1910.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1910, Pr. VI. 47/10, die Weiterverbreitung der Nummer 270 der Zeitschrift: „Narodni dnevnik" vom 26 November 1910 wegen des Artikels: „Poveljstvo 87 pespolka proti nasemu 1 stu" nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 25 November 1910, Pr. 29/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3790 der Zeitschrift: „Il Giornaletto di Pola" vom 25 November 1910 wegen der Stellen von „Difatri, noi vedemmo" bis „e solo 4 italiani", von „Fu cosi che ci crearono" bis „l'agognata scuola slava", von „vuole estorcere a Pola ancora una scuola" bis „che essi tentano contro gli italiani" des Artikels: „Ricatti slavi e pressioni governative" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr. 46/10, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Il Crepuscolo", ddo. Mailand, 20 November 1910 nach § 58 c und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 November 1910, Pr I. 540/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Delnicke Noviny" vom 26 November 1910 wegen des Artikels: „Klerikalove ukladaji vericim" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1910, Pr. I 105/10, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Matice Svobody" vom 1 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Militarismus v jeho nahote" bis „sifilistickych nicemu" des Artikels: „Militarismus v jeho nahote"; von „Tak zavadi se" bis „mravne spustne!" des Artikels: „Savlickovi hrdinove"; von „Vzdelani muzi nehlasi" bis „nevzdelanych censoru" des Artikels: „Petrova skala se borti" nach § 65 a, 122 b und 491 St. G. sowie gemäß Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 277 (13856)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1910, Pr. 30/10, die Weiterverbreitung der Nummer 108 der Zeitschrift: „Risorgimento" vom 24 November 1910 wegen der Stellen von „per noi resi sensibili" bis „la liberta d'opinione", von „E poiche" bis „soccorre la violenza", von „Il giudice di Cittavecchia" bis „punito suo padre" und von „Si e pero autorizzati" bis „resteranno nemici" des Artikels: „Il paese dell'arbitrio" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1910, Pr. 17/10, die Weiterverbreitung der in der „Vereinsbuchdruckerei Bozen" gedruckten nichtperiodischen Druckschrift (Plakat), beginnend mit „An die Bevölkerung Bozens! Werktätige Männer!", endigend mit „die Leitung des politischen Vereines, Vorwärts" wegen der Stellen von „Eine unfähige" bis „Agrarier geworden" und von „Erhebe, Volk" bis „Agrarier zu befolgen" nach § 300 St. G. und gemäß Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1910, Pr. I. 541/10, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Nebezpecno je" bis „mrtvolym" des Artikels: „Jasna Góra"; von „Obvinuji" bis „fariseji" des Artikels: „Laska Rima"; von „Buh Vsemohouci" bis „krutost" des Artikels: „Edison nevercem"; von „a muze si" bis „oddavky" des Artikels: „Jest katolicky tarar povinen oddati katolicke snoubence, preji-li si toho, v jejich obydli?" nach § 122 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1910 Pr. I. 542/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag im Verlage der „Volna Myslenka" erschienenen, bei Dyk & Ryba gedruckten Druckschrift: „D piska. Carte Postale", darstellend eine Karikatur eines Geistlichen in Verbindung mit einem Teufel samt Text wegen des Gesamtinhaltes nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1910, Pr. 90 10, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Budweiser Kreisblatt" vom 30 November 1910 wegen der Stellen von „Während aber bei" bis „Konopischt weht!" des Artikels: „Der Wind aus Konopischt"; von „Der in seiner Handlungsweise" bis „St Antoniusvereines" des Artikels: „Eine behördlich aufgelöste Versammlung der 'Freien Schule'" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1910, Pr. 84/10, die Weiterverbreitung der Nummer 271 der Zeitschrift: „Aussiger Tagblatt" vom 28 November 1910 wegen des Artikels: „Moderne Inquisition" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 November 1910, Pr. XI. 111/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Hohenstadt erscheinenden Druckschrift: „Nekrtenatka. Slovacka Vonica", verlegt und gedruckt von der Genossenschaftsdruckerei in Hohenstadt wegen der Stellen im Artikel: „Spravedlive rozhorceni" Seite 10, letzter Absatz; im Artikel; „3×1=1" Seite 13; im Artikel: „Ucena hadka" Seite 14, vorletzter Absatz; im Artikel: „Ukradeny krucifix" Seite 22, vorletzter Absatz; im Artikel: „Nejsvetejsi obet" Seite 24, die zwei letzten Absätze; im Artikel: „Mse svata" Seite 32, letzter Absatz; im Artikel: „Rouhac" Seite 36, die vier letzt n Absätze; im Artikel: „Svata zpeved" Seite 38, letzter Absatz; im Artikel: „Svaty pust" Seite 45, letzter Absatz; im Artikel: „Pokani" Seite 52, nach § 222 a, b und 303 St G. verboten.

Ч сп. Пр 248/10 (2) (14482)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу умїщеного в числї 49—50 часописи „Громадский Голос" з дня 14 грудня 1910 під написею: „До чого служить сповідь" містить в собі знамена провини з §§ 302 і 303 зак. кар. і прото управедливлена есть зарядженa через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 14 грудня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а заборонений наклад має бути знищений.

Львів, дня 17 грудня 1910.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 467/10 (1) (14511)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Korab, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Majera Balsera w Jasienicy pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 23 grudnia 1910 o godz. 9 rano do tego sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego Piotra Koraba ustanawia się p. Ignacego Koraba w Jasienicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. C. II. 539/10 (1) (14518)

Przeciw Antoniemu Krzysztofikowi z Podborza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Towarzystwo pożyczkowe „Samopomoc" w Radomyślu wielkim pozew o 437 kor. 90 hal. zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 23 grudnia 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem p. Jana Glasera c. k. notaryusza w Radomyślu wielkim, który zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dópóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, 7 listopada 1910.

L. cz. C. VI. 322/10 (1) (14439)

Edykt.

Przeciw Maryannie Maslanej żonie Jurka, której miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Feśka Capa w Zahutynin pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 grudnia 1910 o godz. 10 rano, biuro 28.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się pana dr. Atlasa adw. Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tęże pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sanok, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz. C. I. 360,10 (1) (14402)

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Barbary Wandryk wniesiony został do tut. sądu przez Andrzeja Wasylczyka z Rozborza okrągłego pozew o zapłatę 623 kor. 5 hal.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się audyencyę w sądzie niżej wymienionym na dzień 30 grudnia 1910 o godz. 10 rano, b. Nr. 17.

Celem strzeżenia praw wyż nieobjętej masy spadkowej ustanawia się pana Emila Müllera c. k. notaryusza w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie w niniejszej sprawie pomienioną masę na tejże koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ta przez spadkobierców objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 14 grudnia 1910.

Ч. сп. С. І 620/10 (1) (14512)

Едикт.

Против Василеви Дмитрів синови Петра, котрого місце побуту не є відоме, вніс Олекса Бережний в ц. к. повітовім суді в Копичинцях позов о узнане і інтабулюцию права власности зин.

На підставі позву визначено термін на 29 грудня 1910.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана адв. др. Мозлера в Копичинцях, куратором.

Тойже куратор буде пізваного в згаданій справі на его небезпеченьств і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.
Копичинці, дня 4 грудня 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów). Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	ze Stojanowa
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia. Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia. Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu. Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhometha, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
	6·29	ze Stojanowa
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kosmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora. Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·22	do Stojanowa
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·10	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina). Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl)
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhometha, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka. Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna. Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9·49	ze Stojanowa
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa. Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa. Zbaraża.
—	6·22	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	6·13	ze Stojanowa
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża. Grzymałowa
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów. Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	8·07	do Stojanowa
—	1·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa Czortkowa.
—	5·39	do Stojanowa
—	6·10	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Potutor. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	1·42	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1911 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

Dni	Godz.		Pociąg	Stacya	Pociąg		Godz.	Dni
niedziela, środa	10²²	odjazd	pociąg posp.	Podwołoczyska	pociąg posp.	przyjazd	6²⁰	wtorek, sobota
„ „	2⁴⁵	„	pociąg posp.	Lwów	pociąg posp.	„	1³⁰	„ „
„ „	10⁰⁰	„	pociąg posp.	Kraków	pociąg posp.	„	6¹⁵	„ „
poniedziałek, czwartek	6²⁰	przyjazd	pociąg posp.	Wiedeń dworzec kolei północnej	pociąg posp.	odjazd	9⁵⁰	w nocy poniedziałek, piątek
„ „	10²⁰	odjazd	pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei południ.	pociąg expresowy	przyjazd	5¹⁵	„ „
„ „	7⁵⁸	przyjazd	pociąg expresowy	Pontebla	pociąg expresowy	odjazd	7⁵⁰	„ „
„ „	8¹⁰	odjazd	pociąg expresowy	Pontebla	pociąg expresowy	przyjazd	7¹⁹	„ „
„ „	11³⁵	przyjazd	pociąg expresowy	Wenecya	pociąg expresowy	odjazd	2²⁷	„ „
wtorek, piątek	4⁰⁰	„	pociąg expresowy	Medyolan	pociąg expresowy	„	10⁰⁰	niedziela, czwartek
„ „	7¹⁵	„	pociąg expresowy	Genewa	pociąg expresowy	„	6²⁰	„ „
„ „	12⁰⁰	„	pociąg expresowy	San Remo	pociąg expresowy	„	1⁵⁰	„ „
„ „	12³⁰	„	pociąg expresowy	Ventimiglia	pociąg expresowy	„	1²⁰	„ „
„ „	12¹⁰	odjazd	pociąg expresowy	Ventimiglia	pociąg expresowy	przyjazd	12⁴⁹	„ „
„ „	12²⁸	przyjazd	pociąg expresowy	Mentona	pociąg expresowy	odjazd	12⁰⁰	„ „
„ „	1²²	„	pociąg expresowy	Nizza	pociąg expresowy	„	11⁰⁷	„ „
„ „	2²⁰	„	pociąg expresowy	Cannes	pociąg expresowy	„	10²¹	„ „

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

„ŻYCIE"

Tygodnik polityczny, społeczny i literacki

pod redakcyą Gustawa Daniłowskiego.

Wychodzi od 1 października każdej soboty.

Wydawcy: dr. Al. Lisiewicz i Hip. Śliwiński, radni miasta Lwowa.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA:
LWÓW, ul. Dwernickiego l. 11 A.

PRZEDPŁATA:

rocznie 20 kor., półrocznie 10 kor., kwartalnie 5 kor.

Pierwsze w Galicyi poważne czasopismo, poświęcone zagadnieniom bieżącego życia publicznego w Polsce i oświetlające je z punktu widzenia narodowej niepodległości, demokracyi i postępu. W każdym zeszycie poruszone palące kwestye polityki krajowej i miejskiej. W dziale literackim zapewniony udział najwybitniejszych pisarzy. „ŻYCIE", jedno z pierwszych w Polsce, wprowadza dział wojskowy, aktualny w dobie powszechnego na całym świecie zajęcia się sprawami wojny. Każdy zeszyt bogato zdobiony. Winiety tytułowe Wyspiańskiego, Rembowskiego, Barwińskiego.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

LOTERYA
POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciągnienie 12 maja 1911 we Lwowie.

Losów 150.000. **Cena losu 1 kor.**

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej **Młodzi**

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA“.
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z illustracyami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ — **CIEKAWE POWIEŚCI** — Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.
Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego“ **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy“** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony“** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka“** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela“** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów“** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy), **„Grześ“** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

		z oprawą książek
kwartalnie	6 kor. 80 hal.	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7 kor. 20 hal.	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Chcesz mieć wesołe Święta!
a pożytek trwały,
Sprowadź Bracie czemprędzej,
Balonik Drzymały!
Dla młodych i dla starych:
Nic to nie kosztuje;
Wystarczy, gdy kto „Dźwignię“
zaprenumeruje,
a dostanie bezpłatnie sensacyjny cały,
Balon Drzymały!

Aby go otrzymać najbliższą pocztą bezpłatnie, wystarczy przysłać przekazem choćby tylko półroczną prenumeratę na „Dźwignię“ 2 kor. 66 hal., albo całoroczną 5 kor. „Dźwignia“ rozpoczyna 18-ty rok istnienia. — Wystarczy adres: Redakcya „Dźwigni“ Lwów.

Cukiernia TROCZYŃSKIEGO

Lwów, Batorego 32,
(naprzeciw Gimnazyum Franciszka Józefa)
poleca na Święta

Torty od 2 kor., Strucle od 1 kor., Kilo ozdobnych cukierków na drzewko 4 kor., pomadek deserowych kor. 3·20, czekoladek 4 kor., karmelków 2 kor., Ciastka po 8 hal., oraz gorącą kawę, herbatę, czekoladę, różne likiery i salę bilardową.

Towarzystwo dla handlu, Przemysłu i Rolnictwa Lwów, Romanowicza 1,

(dom własny)

wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę:

Rur stalowych bez szwu austryackich walcowni Mannesmanna w Komotan i
Rur żelaznych spawanych w Schönbrunn,
Armatur firmy E. v. Münstermann w Bielsku, oraz wiele innych,

otworzyło własne **Biuro Techniczne** ze współudziałem sił fachowych, zajmujące się wykonaniem planów, kosztorysów i wszelkich robót, wchodzących w zakres instalacyj rurociągowych, a w szczególności:
Wodociągów,
Urządzeń gazowych,
Centralnych ogrzewań, oraz
Oświetlenia gazem benoidowym (powietrze nasycane parami benzyny), nadającym się szczególnie do oświetlenia zakładów przemysłowych, gorzelń, browarów, mleczarń, dworów, sanatoryów, szpitali i t. p. oraz mniejszych miast.

Prócz wyszczególnionych wykonujemy wszelkie inne prace techniczne i na zapytanie służymy bezpłatnie potrzebnemi informacyami.

Jako zastępcy fabryk najważniejszych artykułów, jesteśmy w stanie wykonywać poruczone nam roboty po najniższych cenach.

Miód! Miód to zdrowie! Gęsty kor. 6·80, Gęsto płynna patoka „rarytas miodoboru“ kor. 7·50, Żołądź na kawę kor. 3·—, wszystko za 5 klgr. franko. — — — KORZENIEWICZ, emer. nauczyciel, IWANCZANY.

Wysiewki

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor. 60 hal. i 3 kor. 20 hal.
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Księgi amerykańskie
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Inżynier Bolesław DMOROWSKI

Lwów, ul. Piekarska 3.



POLECA jako **NOWOŚĆ**

żarowe lampy „Omega Radium“

o sile światła 180 świec dla oświetlania dużych sal, cukierni, klubów, sal ordynacyjnych, restauracyj i prywatnych pomieszkań.

Cenniki odwrotnie opłacone.

Lampy nasze są nieocenionej dobroci i niezawodne, przyczem bardzo łatwe w użyciu. Używa się zwykłą naftę.

Na rok 1911

oferujemy tanio najlepszy

PORTLAND CEMENT z krajowych fabryk „Szczakowa“ „Podgórze“

loko każda stacya kolejowa

BRACIA MUND Lwów, centralne biuro, ulica Sykstuska l. 23.

Salon fryzyersko-perukarski
wyłącznie dla pań.
Najmodniejsze fryzury. — Ondolancye, schampoing, farbowanie włosów, manicure. — Elektryczny masaż twarzy. — Aparat do suszenia włosów.
S. PREVENDER, Zimorowicza 1 róg Akademickiej.

Do wynajęcia: ul. Grodecka 93.

W parterze:
2 pokoje, nyża, kuchnia z przynależytościami.

Na I. piętrze:
2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, klozet.
1 pokój, przedpokój, kuchnia, klozet.
2 pokoje, nyża, kuchnia, klozet.
1 pokój kawalerski, przedpokój, klozet.

Na II. piętrze:
2 pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka, klozet.
1 pokój, kuchnia, przedpokój, klozet.
2 pokoje, nyża, kuchnia, klozet.

FUTRA na sezon zimowy polecają
Feliks i Julian Lubelscy
Lwów, ul. Wałowa 3.
Bogato zaopatrzony Magazyn gotowych futer damskich, męskich i wszelkich innych artykułów w zakres kuśnierstwa wchodzących. Zarazem utrzymujemy na składzie wszelkie możliwe gatunki FUTER w skórach, materye wełniane i sukna na pokrycia futra. — Stare futra przyjmujemy do przerobienia na nowe fasony licząc po możliwie najniższych cenach.
Illustrowane cenniki wysyłamy franco.

Miód deserowy i kuracyjny z kwiatów akacyi (specyał węgierski) wysyła w 5 klgr. puszkach franco za zaliczką kor. 8·— Dr. Bajor, właściciel wielkiego pszczelnictwa w Galgaheviz (Węgry).

Christmass Sale.

Na wzór angielski urządza wielką sprzedaż gwiazdkową, 20% opustu cen normalnych Magazyn Towarnickich, Lwów, Akademicka 6. Bielizna stołowa, damska, męska, kostyumy, bluzki, krawaty, żaboty, torebki, szale, wełny, jedwabie, płótna, zefiry, barchany.

43 kolęd. 43 kolęd.

Najpiękniejsze
Kolędy polskie
w łatwym układzie na fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu w opracowaniu znanego kompozytora
O. M. Żukowskiego.

Harmonizacya prosta, jednak artystycznie oddająca wiernie charakter naszych polskich kolęd.

Wydanie ozdobione artystycznie malowaną kartą tytułową.

Cena koron 3.—

Wydane nakładem księgarni i składu nut
„Zienkowicza i Chęcińskiego“
we Lwowie ul. Teatralna 1.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

BILARDY własnego wyrobu wszelkich systemów, jakoteż przybory: kule, kije i t. p., poleca od 30 lat istniejąca, jedyna we Lwowie fabryka bilardów i warsztat reperacyjny
MAURYCEGO ANDRASZKA we Lwowie (dawniej Skarbkowska 43)
obecnie Boularda 2 róg Batorego 30.
Ulgi w spłatach wedle umowy.

Ważne dla posiadaczy losów! Z powodu wielkiego zapotrzebowania losów płacimy aż do 1 stycznia za wszelkie losy jedną koronę po nad kurs. Przesyłki z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.
Dom bankowy ROHATYN i ULAM. Lwów, Sykstuska 8.

Na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca księgarnia

Zienkowicza i Chęcińskiego

we Lwowie ul. Teatralna l. 1. Telefon 1234

największy wybór dzieł illustrowanych, książek obrazkowych dla dzieci i starszej młodzieży w języku polskim, angielskim, francuskim i niemieckim.

Wszystkie nowości stale na składzie.

Księgarnia przyjmuje przedpłatę na wszystkie czasopisma **tak krajowe jak i zagraniczne na rok 1911.**

Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Wspaniałe upominki na Gwiazdkę!

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.